

No. 77

XXVIII r.

istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp.

Artykułów i listów anonimowych nie pomieszcza się.

Łódź.

# ROZWIŃ

DZIENNIK NIEZALEŻNY OD ZADNEJ PARTJI.

Środa, dnia 18 marca 1925 r.

Cena numeru

20 gr.

Cena prenumeracji

w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 4,20 z.

Dla reb. 3,70 z.

Przesyłanie do domów 30 gr.

Z przez poczt.

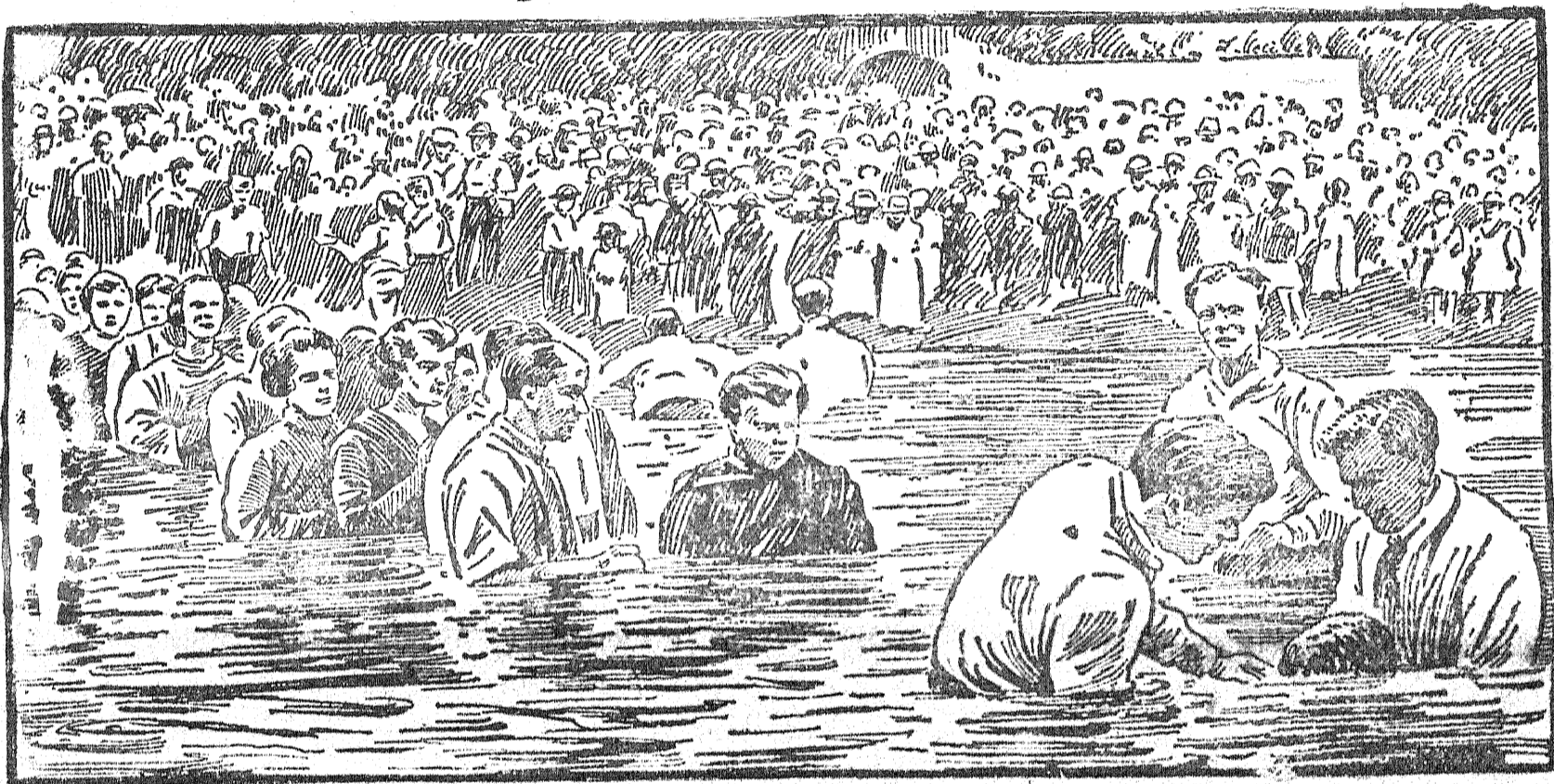
Mies. z dod. usit 5,20 z.

W Łodzi 27 groszy.

Należność pocztowa

opłacona rozaltem.

## Ceremonja chrztu sekty baptystów



Sekta religijna baptystów, która ma bardzo liczne rozgałęzienia na całym świecie, a w szczególności w Anglii, Ameryce, Austrii i Nowej Zelandii, zachowała przy chrzcie rytuał chrześcijański

o tyle, że członkowie sekty są chrzczeni wodą. W przeciwieństwie tylko do zwyczaju przyjętego w świecie chrześcijańskim, baptyści chrzczą nie dzieci, lecz osoby dorosłe, które w otoczeniu swych

rodziców wchodzą w ubraniach do rzeki, gdzie zanurzają się trzykrotnie. Ilustracja nasza przedstawia właśnie obrządek chrztu sekty baptystów, dokonany w Nowej Zelandii.

## Dźwignąć polski przemysł chemiczny!

„Szanując międzynarodowe zobowiązania podpisane przez Francję, rząd francuski, na wypadek wojny — z samego początku działań, zgodnie z Aliantami, dążyć będzie do uzyskania od rządów nieprzyjacielskich zobowiązania ze stosować nie będą broń gazową. W razie niedotrzymania przez nich zobowiązania, zastrzega sobie prawo działania tak, jak tego wymagać będą wypadki” (wstęp do regulaminu taktycznego)

(Respectueux des engagements internationaux aux quels la France a souscrit, le gouvernement français s'efforcera, au début d'une guerre, et d'accord avec les Allies, d'obtenir des gouvernements ennemis l'engagement de ne pas user des gaz de combat comme arme de guerre. Si cet engagement n'est pas tenu, il se réservera d'agir suivant les circonstances — avant propos du règlement français sur l'emploi tactique des grandes unités)

Z powyższego wynika, że bądź co bądź w umysłach zwycięzców Wielkiej Wojny niezatarty ślad pozostawił znany niemiecki aforyzm (!) o „świszczkach papieru”

Po zgwałceniu neutralności Belgii w 1924 r. nastąpiło zgwałcenie Konwencji Haskiej z 22 lipca 1864 r. — podpisanej przez Niemcy, Austro-Węgry, Francję, Włochy, Japonię i Wielką Brytanię — zabraniającej używania gazów duszących (wynalazek francuski).

W 1915 r. Niemcy wypuścili po raz pierwszy atak gazowy pod Ypres — nadto

wówczas ofiara około 5000 żołnierzy francuskich i angielskich, do tego rodzaju niespodziewanej broni nieprzygotowanych.

Dzisiaj jest wiadome, że już w listopadzie 1914 czyniono doświadczenia w „Kaisers — Wilhelm Institut”.

Fides teutonica!

Art. 171 Traktatu Wersalskiego brzmi:

Użycie gazów duszących, grzewczych itp., jak również wszelkich płynów, produktów, wógóle środków podobnych będąc zabronione; fabrykacji i importu ich w Niemczech surowo zakazuje się. To samo odnosi się do materiałów specjalnie przeznaczonych do wyrobu i przechowania i użycia rzeczonych produktów.

„Deutsche Witerman Chemische Fabrick” wytwarza miesięcznie 220.000 kg. chloru. „Badische Anilines” wytwarza fosgenu 20000 kg. miesięcznie.

Dla czego?

Dla tego że zakaz zawarty w Traktacie jest iluzoryczny wobec tego że jazw na w codziennym użytku w przemyśle pokojowym, tak dalece że ograniczenie produkcji niektórych gazów jest wzrost niemożliwe

W 1921 r. na skutek katastrofalnego wybuchu w zakładach „Badische Anilines” w Oppau padło ofiarą około tysiąca osób. Chemicy niemiecy oblaśnili że skład chemiczny zamagazynowanej wielkiej ilości nawozów dla rolnictwa, z niewiadomych przyczyn uległ reakcji.

Przyznajmy, że to prawda — kto zare-

czy że natychmiast nie rozpoczęto badać w jaki sposób można pokojowe nawozy przekształcić na potężny materiał wybuchowy? oraz że od tej chwili Niemcy nie zaczęli na jeszcze większą skalę wyrabiać... nawozy dla rolnictwa.

Liga Narodów jak również konferencja Waszyngtońska, zarządziły badania nad wolną chemiczną przez czternastu ekspertów różnych narodowości. Niektóre artykuły eksperckie przytoczamy:

1. Narody nie zdają sobie sprawy z rozmiarów i siły tej nowej broni w przyszłej wojnie.
2. Działanie gazów znanych i znanych do użycia jest niezmiernie różnorodne.
3. Gazy trujące a ściśle mówiąc niszczące, używane na wojnie nie należą do jakiejś klasy wyjątkowych ciał. Po największej części są to ciała codzienne i szeroko używane w przemyśle pokojowym. Są między nimi — raporć waszyngtoński — materiały bardzo pożyteczne, jak np.: chlor, brom, fosgen, chloropieryna, kwas cjanowodorowy i inne. Nie wielki istnieje przedział między przemysłem farmaceutycznym a przemysłem wywarzającym ciała dla wojny chemicznej.

Wynika z tego że broń chemiczna znajduje się w rękach każdego narodu posiadającego w czasie pokoju rozwinięty przemysł chemiczny. Prof. Zanetti wskazuje na łatwość szczególną, z jaką fabryki chemiczne mogą być przestawione niemal w przeciągu jednej nocy na fabryki broni chemicznej. Broń ta, pisze prof. A. Mayer, gwarantuje mocarstwu, ożwionemu zbrodniczymi zamiarami, ogromną przewagę. Produkt chemiczny szkodliwy badany w tajemnicy — bada-



# SEJM.

## Przebieg wczorajszego posiedzenia

WARSZAWA 17-3 (PAT) Posiedzenie sejmu z dnia 17 marca br.

Po odesłaniu w pierwszym czytaniu do komisji oświatowej projektu ustawy o państwowym instytucie naukowym gospodarstwa wiejskiego, przy stałono do pierwszego czytania projektu ustawy o stanie wyjątkowym.

W związku z tem minister spraw wewnętrznych prosił o wycofanie tego projektu ustawy o stanie wyjątkowym, który przekazany był swego czasu komisji prawniczej jeszcze w r. 1923.

Posel Czapiński (PPS) postawił wniosek o odrzucenie projektu ustawy o stanie wyjątkowym do czasu wniesienia przez rząd ustaw wykonawczych do tych artykułów konstytucji, które mówią o wolności prasy, o obowiązku początkowego wykształcenia.

Przeciwko projektowi ustawy przemawiali nad to poseł Chrućki i Ballin, poczem dyskusję przerwano.

W głosowaniu wniosek posła Czapińskiego odrzucono, sama zaś ustawa przestano do komisji konstytucyjnej.

Następnie w drugim i trzecim czytaniu przy jęto projekt ustawy o przedłużeniu do końca 1926 r. upoważnienia ministrowi sprawiedliwości do udzielania ulg w aplikacji sądowej i apolacyjnej w Warszawie, Lublinie i Wilnie, poczem po referacie posła Michalskiego, przyjęto w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o przedłużeniu mocy przepisu o podatku od nieruchomości ze zmianami, zaproponowanymi przez komisję, mianowicie na rok 1925 wzięto stawkę 15 procent, na następną lata kolejne 10, 8 i 7 procent.

W imieniu komisji reform rolnych poseł Staniszkis przedstawił sprawozdanie o projekcie ustawy zmieniającej i uzupełniającej ustawę z dnia 23 lipca 1923 roku, o scalaniu gruntów. Większość komisji odrzuciła propozycję rządową wprowadzenia powiatowych komisji scaleniowych, wypowiedziała się natomiast za powołaniem do załatwienia spraw komasacji okręgowej komisji ziemskich, jako organów I-ej instancji. Nadto komisja wielki nacisk położyła na sprawę kredytu, uzupełniając dawną ustawę w tym duchu, że z pomocy kredytowej przy scalaniu mogą korzystać także gospodarze, powiększający swoje gospodarstwa drogą nabycia działek od innych uczestników scalania, i że kredyt ma być długoterminowy i oprocentowany nie wyżej 4 procent. Przewidzenie jest dalej, że z pomocy tej korzystać mogą osoby, które przeprowadzały scalania w ciągu ostatnich trzech lat wejściem w życie ustawy z r. 1923.

Posel Poniatowski oświadczył się przeciwko uchwałę większości komisji i za wprowadzeniem zaproponowanych przez rządową komisję zmian I-ej instancji, a następnie powiedział, że równolegle ze scalaniem należy dbać o powiększenie gospodarstw dlatego też klub mówcy proponuje, aby wszędzie, gdzie są gospodarstwa w rozmiarach mniejszych niż 6 hektarów ziemi III-ej klasy, można było przejąć

Kamieniew z oburzeniem mówił o tych postulatach które rzekomo mają być zasugerowane chłopom przez wrogów władzy sowietkiej. Z podobnymi postulatami nie należy się liczyć, a odwrotnie walczyć wszelkimi możliwymi środkami.

Na zakończenie Kamieniew oświadczył że są i inne postulaty chłopów, co do których można się porozumieć. Są to przede wszystkim sprawy podatkowe. W tym wypadku władze sowieckie zamierzają poczynić na rzecz włościan znaczne ulgi.

Mowa Kamieniowa jest nader charakterystyczna. Niedwuznacznie wskazuje ona, że aktywność mas chłopskich przybiera coraz bardziej określone formy.

### WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Posel argentynski w Belwederze.

(wp) Dnia 17-3 r. o godz. 12 Don J. Larion D. Moreno. Posel Nadzwyczajny i M. Minister Pełnomocny Republiki Argentynskiej wreczył Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej swoje Listy Wierzytelniące. Na uroczystej audiencji w Pałacu Belwederkim, przy której byli obecni W. zastępstwo Ministra Spraw Zagranicznych p. Prezes Rady Ministrów Grabski, Szef Kancelarii Cywilnej p. K. Lena, Generalny Adjudant gen. Zaruski

śsiednio obszary folwarków i włączyć je do skomasowanych gospodarstw.

Mówca apeluje do innych stronistów, aby jeżeli na serio biorąc nie żone przez siebie hasła, głosowały za tym wnioskiem że komasacja bez uzupełnienia gospodarstw karłowatych nie zmieni nie w dotychczasowej sytuacji drobnego rolnictwa.

Posel Paszczuk domaga się przeprowadzenia komasacji przy jednoczesnym wywłaszczeniu bez odszkodowań majątków ponad 30 hektarów.

Posel Hołowacz stawia wniosek, aby wszystkie majątki o obszarze ponad 60 hektarów podlegały przymusowemu wywłaszczeniu na rzecz upelnorolnienia scalonych gospodarstw do 10 hektarów minimum na rodzinę ziemi II klasy lub odpowiedniej ilości użytków rolnych innych kategorii.

Posel Malinowski popiera projekt o komisjach scaleniowych.

Posel Maksymilian Malinowski („Wyzwolenie”) uważa, że w artykułach, które mówią o uzupełnieniu karłowatych gospodarstw ziemią sąsiednich majątków, powinna być wymieniona cena wykupu, bo inaczej nie będzie to mieć znaczenia.

Posel Kowalczyk nie zgadza się, aby gospodarstwa dopełniano tylko do 6 hektarów, żąda również, aby wiadomem było, ile trzeba płacić za morgę ziemi, aby ten kto ziemię nabywa, wiedział, czy ma możliwość wykupienia.

Po przemówieniu posła Hrvskiewicza, który uważał się na zbyt powolne tempo prac komasacyjnych, dyskusję ogólną zakończono odkładając szczegóły do następnego posiedzenia.

Następnie izba przyjęła projekt ustawy o państwowej radzie rolniczej, odrzucając prawie wszystkie poprawki senatu.

Posel Reich w imieniu komisji spraw zagranicznych przedłożył wniosek, wzywając rząd, aby w terminie 3-miesięcznym przeprowadził, w myśl artykułu 266 traktatu w St. Germain, przeniesienie fundacji barona Hirscha i funduszu pensyjnego dla funkcjonariuszów tej fundacji oraz funduszu baronowej Klary Hirschowej z Austrii do Polski oraz aby realizował układ, zawarty z Rumunią co do rozdziału majątków fundacji, dalej aby wstrzymał czynności, mogące naruszyć sukcesje majątkowa, wreszcie: by poczynił przygotowania do uruchomienia fundacji w kraju.

Wniosek ten przyjęto bez dyskusji. Odesłano do komisji wnioski nagłe w sprawie zgromadzeń poselskich.

Na tem obrady zakończono. Następnego posiedzenia we czwartek o godz. 4 popołudniu.

oraz członkowie Domu Cywilnego i Wojskowego Prezydenta Rzeczypospolitej.

Posel Argentynski przybył do Belwederu w towarzystwie Dyrektora Protokołu p. S. Przeździeckiego, sekretarza Poselstwa p. Ludovico Loizaga w towarzystwie adiutanta Prezydenta Rzeczypospolitej por. Łaszkiewicz.

Dokłada dyktacji p. Thugutta.

(wp) Kwestja pozostania p. Thugutta w gabinecie jeszcze nie jest wyjaśniona. W dniu wczorajszym pan premier odbył prywatną konferencję z p. Thuguttem. W czasie konferencji zastanawiano się nad takim ułożeniem stosunków, któreby umożliwiły pozostanie p. Thugutta w gabinecie. Przypuszczają, że ostateczne załatwienie sprawy nastąpi w dniu dzisiejszym.

Kongres Wyzwolenia.

(wp) Dwudniowy zjazd Wyzwolenia zakończył się w zgorą uchwaleniem długiego p. rezolucji. Domagają się one powrotu z Pilsudskiego do armji, nawołują do obrony konstytucji i ordynacji wyborczej przed zakazami reakcji, żądają rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia wyborów, do których Wyzwolenie chce iść „jednym frontem lewicy” chcą zniesienia Senatu, pragną „uznać polski narodu białoruskiego i ukraińskiego”, zwalczają konkordat, atakują rządowy projekt reformy rolnej, wreszcie mówią o „ściśmiej współdziałaniu i porozumieniu się” z grupa Bryla.

nie takie można gdzieś badać przeprowadzić — fabrykowany masowo — co można skutecznie w każdej fabryce chemicznej — rzucony zienacka na ludność nieprzygotowaną, odrazu złać może wszelkie zakusy oporu.

...Na ludność nieprzygotowaną...

Na czem polega owo „przygotowanie”? Przygotowanie, to „ochrona przeciwgazowa”.

Ochrona ta wymaga poważnego „przygotowania” dlatego też, raport waszyngtoński orzeka: koniecznością się staje fabrykować gaz, aby odkrywać środki potrzebne do ochrony. A dalej: jeżeli obrona przeciwgazowa wymaga w pierwszym rzędzie ochrony, narzuca ona również konieczność odparowania wroga, który zainicjował ten sposób walki.

Eksperti waszyngtońscy z naciskiem podkreślili na pierwszym miejscu niebezpieczeństwo, na jakie narażać się może zaskoczony a należy nieprzygotowany kraj, napadnięty przez wroga silnie zaopatrzonego w broń chemiczną.

Każdy naród musi być przygotowany do stosowania broni chemicznej dla własnej obrony. Wynika to wprost z przytoczonego na wstępie regulaminu francuskiego.

Po przeczytaniu niniejszego, należałoby sadzić że jasnym się zupełnie stało, iż silnie rozwinięty i kwitnący przemysł chemiczny jest nieodzownym warunkiem potęgi Polski.

W czasie pokoju przemysł chemiczny staje się źródłem bogactwa i dobrobytu dla kraju i uniezależnia go w licznych dziedzinach życia codziennego od zagranicy — wraz z wojną, staje się w przeciagu jednej doby — potężną bronią.

Polski przemysł chemiczny jest sprawą charakteru publicznego.

Dziwić się należy „Republice” (Nr. 65 z 7 bm.), gdy pisze — o Banku Gosp. Kraj.:

... należy wytknąć, iż podczas krótkiej stosunkowo działalności zdołano przeprowadzić transakcje, które wywołały zarówno wiele obaw, jak i zdziwienia. Wymienić tu należy udzielenie jednej z fabryk chemicznych ogromnego, kredytu długoterminowego, wynoszącego 260 miliona złotych. Jakże były powody...

...które wywołały wiele zdziwienia... jak a kogo?

...jakże były powody... każdemu obywatelowi kraju o orientacji prawdziwie i czysto polskiej, powody te były i są dostatecznie znane i nadewszystko cenne i ważne.

Całe polskie społeczeństwo zrozumiało we właściwej chwili że subskrybca na akcje Banku Polskiego musiała być pokryta, i w rzeczywistości pokrył ją szeroki ogół polskiej ludności.

Tak samo szeroki ogół polskiego społeczeństwa musi zrozumieć że polski przemysł chemiczny musi istnieć i kwitnąć w Polsce, bo Polska istnieć musi.

To be or not to be — być albo nie być! Należy ogłosić powszechną subskrypcję na Narodowy Fundusz dla polskiego przemysłu chemicznego. Jeżeli w pierwszych latach „dywidendy” nie przyniesie, niech każdy obywatel-akcjonariusz powie sobie że ją złożył na ołtarzu Obrony Państwa.

Inż. K. Folkierski.

### Postulaty chłopskie w Rosji sowieckiej.

p) Na posiedzeniu moskiewskiego sowietu Kamieniew wygłosił mowę w związku z ponownymi wyborami do rad wiejskich. Kamieniew odślnił szereg nadzwyczaj ciekawych szczegółów, które dotychczas otaczane były tajemnicą, wyjaśniających na czem polega t. zw. aktywność mas chłopskich.

Jak się okazuje wśród włościanstwa wysuwane są następujące postulaty: przede wszystkim chłopci domagają się aby równolegle do partji komunistycznej i związków zawodowych stworzony został „związek chłopski”.

Następnie chłopci wskazują na konieczność oświecenia potrzeb swych w prasie. Chłopci dotychczas tego przywileju byli pozbawieni i dlatego też wolność prasy jest niezbędna. W masach włościańskich panuje również wielkie niezadowolenie z powodu 8-mio godzinowego dnia roboczego. Zdaniem ich płace robotnicze są za wysokie w stosunku do ilości godzin pracy wychodząc z tego założenia chłopci domagają się zwiększenia dnia pracy do 10 godzin.



**Cyrk A. Ciniselli**

Konstantynowska 16.

**Walki Francuskie**

Dzisiaj walczą następujące pary:

- 1) Swaton (Czechosł.) — Karsch (Niemcy)
- 2) Sobieski (Polska) — Noestrem (Finlandia)

Decydująca

- 3) Pinecki (Polska) — Weinura (Mandżuria)

poza to bogaty program całego zespołu cyrkowego.

**WALKI W CYRKU CINISELLI'EGO.**

Przebieg 47-go dnia turnieju był następujący:

Walka I par (Weinura—Bajer) nie dała rezultatu. W drugiej parze (Barkowski—Karsch) zwycięstwo przyznano Karschowi po 15 minut.

W trzeciej parze (Pinecki—Swaton) odniósł zwycięstwo Pinecki po 40 minutach.

**Rozdział pożyczki amerykańskiej.**

(wp) Na dzisiejszym posiedzeniu podkomisji kredytowej senackiej komisji budżetowej przewodniczący senator Adelman zwrócił się do obecnego na posiedzeniu wiceministra Klarnera zapytaniem, w jaki sposób ma być dokonany rozdział kredytu pożyczki amerykańskiej w stosunku do rolnictwa, handlu i przemysłu oraz jaka kwota przewidziana jest na kredyt budowlany.

Wiceminister Klarner odpowiedział, że rząd zamierza przeznaczyć 40 milionów na budowę kolei, 100 milionów na kredyt budowlany krótko i długoterminowe i 80 milionów złotych na wszystkie inne kredyty.

Po dyskusji przewodniczący imieniem podkomisji oświadczył, iż komisja zgadza się z przedłożonym podziałem kredytów.

**Stosunki z Persją**

(wp) Dnia 15 b.m. zakończono pertraktacje w sprawie zawarcia traktatu przyjaźni i konwencji handlowej pomiędzy Polską a Persją podpisaniem protokołu przez obu pełnomocników: naszego ministra pełnomocnego w Turcji, p. Knolla i ministra pełnomocnego perskiego, A-sad Khana, w obecności dyr. dep. Tennenbaum, oraz delegatów ministerstwa spraw zagranicznych pp. Grabowieckiego i Skowrońskiego. Ustalono podczas pertraktacji ostateczne teksty umów zostaną przedstawione obu rządów do zatwierdzenia.

**Rada ministrów.**

(wp) W dniu jutrzejszym o godz. 5 pp. odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów

**TELEGRAMY.****SENAT AMERYKANSKI PRZECIW COOLIDGE'OWI.**

WASZYNGTON 17-3 (PAT) Jak donosi „United Press”, senat poraz drugi odrzucił wniosek prezydenta Coolidge'a o zamianowanie Warrena na stanowisko prokuratora. Wniosek odrzucono 46 głosami przeciwko 39.

„United Press” zaznacza, że w ten sposób spór pomiędzy prezydentem a senatem przeszedł w ostre stadium, w którym najbardziej jest trudno znaleźć kompromisowe rozwiązanie.

**UNIEWAŻNIENIE MANDATÓW RADICZOWCÓW.**

BIAŁOGÓRD 17-3 Komisja weryfikacyjna skupczy uchwalila wczoraj wieczorem unieważnić w zasadzie wszystkie mandaty stronnictwa radicza, motywując tę uchwałę tem, że posłowie tego stronnictwa nie mają kwalifikacji na posłów.

Podczas posiedzenia jeden z posłów złożył w imieniu całej opozycji oświadczenie, że „zmiankowana uchwała komisji weryfikacyjnej niemożliwie dla opozycji branie udziału w pracach skupczy, tę też opozycja wycofuje się z prac skupczy.

**„PETIT PARISIEN” O PLANACH POLITYCZNYCH NIEMIEC.**

PARYŻ 17-3 (AW) „Petit Parisien” plany polityczne Niemiec charakteryzuje w ten sposób:

Zawarcie obustronnych traktatów bezpieczeństwa na Zachodzie zamiast rewizji granic wschodnich, gdyby plan się nie udał, wysunięcie projektu przyłączenia Austrii do Niemiec, a gdyby i to się nie powiedziało, Niemcy chcą się starać o awansowanie ich kolonii.

**Polska może być spokojną o zachodnie granice.**

Uprawnia ją do tego oświadczenie Chamberlain'a.

PARYŻ 17-3 O wczorajszej konferencji Herriota z Chamberlainem przynosi szereg szczegółów „Petit Parisien”. Chamberlain — twierdzi to pismo — ma daleki zamiar zawrzeć pakt gwarancyjny z udziałem Anglii, Francji, Belgii i Niemiec, dopiero po wstąpieniu Niemiec do Ligi. Pakt ten gwarantowałby granice zachodnie Francji. Co do granic zachodnich Polski, to Chamberlain oświadcza, że w Lidze Narodów panuje nastrój, wykluczający wszelkie dla Polski niebezpieczeństwo. Zresztą w tej sprawie będą jeszcze prowadzone rokowania dyplomatyczne.

Chamberlain miał oświadczyć na konferencji z Herriotem, że nie zamierza wydatkować na lup granic Polski i Czech z Niemcami. Anglia podpisała Traktat Wersalski i zawsze dotrzyma zobowiązań, jakie przyela na siebie wobec Czech i wobec Polski. To też nie wiemy jeszcze, jakim sposobem osiągnąć rezultat praktyczny.

Natomiast stanowisko Herriota w tej sprawie jest — jak stwierdzają pisma — o wiele bardziej zdecydowane. Herriot chce zawrzeć pakt gwarancyjny taki, który zapewniłby granice na wschodzie tak samo, jak na zachodzie. Herriot nigdy nie podpisze takiego układu, któryby gwarantował bezpieczeństwo Francji kosztem bezpieczeństwa jej aliantów.

PARYŻ 17-3 Na konferencji między Herriotem, Chamberlainem i Beneszem miało wczoraj dojść do ustalenia następujących punktów:

1) Pakt jaki zawrze Anglia i Francja z Niemcami ma gwarantować i zachodnie i wschodnie granice w Europie; 2) pakt ten ma

że wejść w życie dopiero po wstąpieniu Niemiec do Ligi; 3) Alianci odbędą w tej sprawie konferencje; 4) Niemcy nie będą dopuszczone do konferencji dopóki Alianci się zupełnie między sobą nie porozumieją.

PARYŻ 17-3 Chamberlain przyjął dziennikarzy, którym oświadczył w streszczeniu co następuje:

Dyskusja co do paktu gwarancyjnego jeszcze nie ukończona. Zajmą się nią w dalszym ciągu gabinety Anglii i Francji. O pakcie nie było mowy. Co do granic w Europie, to Anglia może być wprowadzić specjalnie zainteresowana w granicach francuskich, lecz jest również interesowana w granicach innych państw, które należą do Ligi. Wielka Brytania przyjęła pod tym względem zobowiązanie i nie ma żadnego interesu w tem, aby zastępować te zobowiązania nowymi, które mogły być dla niej jeszcze uciążliwsze.

PARYŻ 17-3 (PAT) Po konferencji z Herriotem Chamberlain przyjął dziennikarzy wobec których stanowczo zaprzeczył pogłosce, jakoby rząd angielski miał wezwać Polskę do rozmoczenia dyskusji nad kwestią korytarza gdańskiego. Chamberlain oświadczył dziennikarzom potem, że Polska nie ma powodu do zaniepokolenia, albowiem Francja jest sprzymierzeńcem lojalnym, i szczególnie Polska jest wielkim mocarstwem — mówił dalej Chamberlain — i jeżeliby wszczęte zostały jakieś rokowania, to będzie ona mogła wziąć w nich udział.

**Obrzynie zbrojenia sowieckie.**

Wojowniczy nastrój sowieckich kół wojskowych.

LONDYN 17-3 (AW) Reuter donosi z dobrze poinformowanych źródeł, iż rząd sowiecki, po utraceniu Trockiego, znalazł się w sytuacji krytycznej, gdyż większość przywódców wojskowych widzi jedyny sposób wyjścia z tej powiklanej sytuacji politycznej w zwycięskiej wojnie.

Sowiety dlatego czynią od pewnego czasu gwałtowne przygotowania wojenne. Komisarjat wojny wyekwipował już 56 dywizji piechoty, z których

każda posiada cztery tanki, oraz cztery samoloty.

W Holandji, Hiszpanji i Włoszech przyniesiono ze strony Rosji zamówienia, które wyrażają się w cyfrze 200 samoloty, 500 armat polowych oraz 3 tysiące karabinów maszynowych z wielką ilością amunicji.

Na zachodniej a. nawet i na wschodniej granicy Rosji zgrupowane zostały wielkie ilości kawałeri.

Dalej stwierdza pismo, że wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów napotka na wielkie trudności ze względu na zawarcie tajnych traktatów z Rosją sowiecką. Niemcy pragną bowiem — zdaniem dziennika — zachować wolną rękę, by w razie nieudania się planów obecnych, móc prowadzić politykę w duchu filozofickim i przy pomocy Rosji dążyć do odzyskania Gdańska, korytarza pomorskiego i Górnego Śląska.

**ZŁE HOROSKOPI DLA GABINETU PRUSKIEGO.**

BERLIN 17-3 (PAT) Dzienniki donoszą, że Marks wygłosi prawdopodobnie jutro deklarację rządową w sejmie pruskim. Pisma prawnicze zaznaczają że ze względu na nieznaczność większości głosów, którymi Marx został wybrany na premiera, gabinet jego w głosowaniu, jakie nastąpi po oświadczeniu rządowym, może łatwo znaleźć się w mniejszości.

**ALZACKO—LOTARYNSKIE KŁOPOTY HERRIOTA.**

PARYŻ 17-3 (PAT) W Izbie deputowanych toczyła się dzisiaj dyskusja nad projektem reorganizacji administracji w Alzacji i Lotaryngii. W czasie dyskusji deputowany Peiteu—Diolesy zaatakował gwałtownie Herriota i członków kartelu lewicowego oskarżając ich o niedotrzymanie darych Alzackim i Lotaryngii obietnic uszanowania ich tradycji i obyczajów. Wskutek wielkiej wrzawy, przewodniczący Painleve zmuszony był przerwać posiedzenie.

**WRAŻENIE MOWY MIN. SKRZYŃSKIEGO W PARYŻU.**

PARYŻ 17-3 (PAT) Dzisiejsze dzienniki zamieszczały obszerny i bardzo pochlebny komentarz o mowie p. ministra Skrzyńskiego, wygłoszonej na bankiecie Towarzystwa

stwa France—Pologne.

„Fre Nouvelle” oświadcza, że jest nonsensem podejrzewać Herriota, jakoby chciał on opuścić Polskę. Ci — mówił dziennik — którzy zarzucali Herriotowi podobne oświadczenie, nie znają go. Faktem jest, że problem Polski istnieje i że może on, podobnie jak to było w swoim czasie z problemem Alzacji i Lotaryngii, stać się groźnym, o ile nie zapobiegnie się temu zapomocą odpowiednich środków póki jeszcze czas. Jedynym sposobem rozwiązania tego problemu jest stworzenie na podstawie Traktatu Wersalskiego statutu europejskiego, nacechowanego zdrowym rozsądkiem. Zarazem nie należy wpaść w stan rezygnacji z tego powodu, że chwilowo zniknął z porządku dziennego protokół genewski, który jest bezsprzecznie pierwszym podstawowym elementem rzeczywistego statutu europejskiego.

**Kronika telegraficzna**

kt) Aresztowano w Konstantynopolu szereg przywódców łaczelek komunistycznych, m. in. kilku świeżo przybyłych z Rosji.

Aresztowany został również b. sekretarz sowieckiej misji handlowej w Teheranie.

kt) Jak donoszą z Tokio, izba wyższa przyjęła ustawę, uprawiającą cudzoziemców do kurna ziemi. Przwilej ten ogranicza się jednak do cudzoziemców z tych dwóch krajów, które przyznała analogiczne prawa obywatelom japońskim.



## WIADOMOSCI Z KRAJU

## CZY TO MOZLIWE?

(k) „Nowa Ziemia Lubelska“ podaje następujące ciekawy kwiatek z niwy praworządności polskiej „Wyrokiem Sądu Okr. w Lublinie, w lutym br., skazany został p. Kozubski; dyrektor Kancelarii Prezydjalnej Urzędu Wojewódzkiego, na 3 miesiące więzienia za denuncjację. Denuncjował najuczciwszych ludzi, swych sąsiadów, jako rzekomych działaczy na niekorzyść Państwa.

Po wytoczeniu skargi przeciw p. Kozubskiemu, nie zawieszono go w urzędowaniu, lecz dano mu płatny urlop.

Obecnie po wyroku sądowym p. Kozubski rozpoczyna urzędowanie na tem samym stanowisku.

Dopóki tego rodzaju wypadki będą możliwe — Polska nigdy się nie odrodzi duchowo!

Niech głos prasy polskiej — bez względu na przekonanie — zmusi odpowiednie władze do zatwierdzenia się z p. Kozubskim.

Urzędnik państwowy, noszący pletno denuncjanta, nie może zajmować tak odpowiedzialnego stanowiska!

Przecieramy oczy i pytamy się: Gdzie my żyjemy w Polsce, czy... Honolulu?

## 25-LETNI JUBILEUSZ AKAD. KOŁA T.S.L. W KRAKOWIE.

(k) Akademickie Koło T.S.L. w Krakowie obchodzi w roku bieżącym jubileusz 25-letniej pracy i uprasza wszystkich byłych Członków, którzy reflektują na wiecie udziału w zjeździe i uroczystościach jubileuszowych o nadsyłanie zgłoszeń ze swymi adresami.

Uroczystości wyznaczone są na dni 31 maja i 1 czerwca br.

Zgłoszenia należy nadsyłać do końca kwietnia br. pod adresem: Akademickie Koło T.S.L. Kraków, ul. Jabłonowskich L. 12-II p.

## BUDOWA GMACHU POCZTOWEGO W KRYNICY.

(k) Przed rozpoczęciem sezonu letniego, ukończona zostanie w Krynicy budowa nowego gmachu pocztowego, którego brak dawał się wszystkim dotkliwie odczuwać w czasie ruchliwych sezonów, podczas których krynicki urząd pocztowy wysyłał dziennie do 500 depesz i notował ponad 100 telefonicznych rozmów międzymiastowych. Nowy gmach stanie na miejscu dzisiejszej strażnicy.

## DOBRZE IM W POLSCE.

(k) Pisma pomorskie piszą ze Starogardu, że w tamtejszym powiecie rozesłano w ostatnich dniach urzędowe przypomnienie do mieszczących tam ontantów niemieckich, gdyż zbliża się termin, ustalony przez konwencje wie deńska opuszczenia przez nich terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Zawiadomienie to

okazało się również w pomorskim „Oreodniku“ i miejscowej gazecie. Lecz jak zaznacza ja wspomniane pisma ci zaprzysięgli zwolennicy Niemiec zaznaczała nagłe dziwne ustępliwość i jak to publicznie głoszono chcą się starać po niewczasie cofnąć swa opinie na rzecz Niemiec i wnieść podania, aby zostać obywatelami polskimi (!).

## FIGIEL BRZUCHOMÓWCY.

(k) Z Warszawy donoszą: Kelnerka Wołyńska w restauracji przy ul. Chłodnej nr. 33 usłyszała za jedną z ścian restauracji wołanie o pomoc. Przerazona zawiadomiła o tem policję i straż ogniową. w przypuszczeniu, że jest to wołanie kominiarza, który spadł do komina. W 5 minut później przybyła straż ogniowa, przeszukała całą kamienicę ale nie znalazła nikogo. Teraz dopiero przyszło na myśl wszystkim, że prawdopodobnie chodzi tu o figiel brzuchomówcy, który jadł obok tej ściany obiad i z chwila, kiedy przybyła straż, uciekł.

## WSZECHPOLSKI KONKURS SZYBOWCÓW.

(k) Drugi z kolei wszechpolski konkurs szybowców, urządzony przez Związek Lotników polskich, odbędzie się w Gdyni od 17 maja do 22 czerwca br. Złożone nagrody przekroczyły już sumie 12 tys. złotych. przewidziany jest udział wielkiej ilości maszyn, wyłącznie krajowych.

Informacje: Związek Lotników polskich — Poznań, Sieroca 2.

## Migawki republikańskie

## „Prokurator Hallers“.

Któż z teatromanów czy kinomanów — pisze krakowski „Ilustr. Kur. Codz.“ nie pamięta „Prokuratora Hallersa“ tej dziwnej kreacji scenicznej? Dziwaczność tej postaci polegała na t. zw. rozdwojeniu psychicznym. Prokurator Hallers w dzień był oskarżycielem publicznym ścigającym surowo każdą zbrodnię, w nocy... wlamywał się, tak, że w końcu sam siebie zmuszony był skazać go na kryminal. U nas w teatrze genialnie grał go Kamiński w „Bagatel“, w Berlinie dla filmu również genialnie grał go słynny Basserman, co później można było podziwiać we wszystkich kinach.

Obecnie właściwie zleka już zaczęła się ztracać pamięć o „Prokuratorze Hallersie“ gdy niepodzianie wynurzył się w Polsce trzeci genialny wykonawca tej roli, aczkolwiek zresztą teatralnie zupełnie dyletant. Mianowicie w pięknym mieście Lublinie, pięknym bez przerw i pełnym historycznych pamiątek, znalazł się ten genialny cdtwórca, który wprowadził nie w teatrze, lecz na scenie życia zagrał realnego „Prokuratora Hallersa“ z niesłychanym powodzeniem. Znakomite to wcielenie postaci „Proku-

ratora Hallersa“ nazywa się pik. Ganczarski.

Wyborna jego kreacja znalazła w tym dniu najuczciwszą ocenę na jednej z komisji sejmowych gdzie rolę recenzenta odegrał naczelny prokurator wojskowy gen. Gruber, który scharakteryzował szczerze i uczciwie rolę pułkownika Ganczarskiego.

Otóż prokurator gen. Gruber stwierdził między innymi, że pułkownik Ganczarski który w dzień przedstawiał się jako prokurator wojskowy w Lublinie wieczorem i w nocy funkcjonował też w zupełnie innym charakterze, mianowicie w charakterze właściciela kina kabaretu „Corso“ do którego zabroniono wstępu oficerom polskim, ponieważ produkowała się tam trupa akrobatów, podejrzewaną o uprawianie szpiegostwa. To był pierwszy szczegół gry pułkownika Ganczarskiego w roli lubelskiego „Prokuratora Hallersa“.

Jednakże jego kreacja na tem nie poprzestała bo była o wiele pełniejsza i wszechstronniejsza od pierwowzoru. Pułkownik Ganczarski potrafił jeszcze inaczej „rozdzielić swoją osobowość“ Mianowicie będąc, jak już powiedziano prokuratorem w Lublinie jednocześnie w tym samym Lublinie był prezesem spółki „Zrzeszenie pracy“ która dzięki niemu uzyskała poważne dostawy dla wojska, od dostaw tych pobierała procent brutto, same zaś dostawy odstępowała do wykonania prywatnym przedsiębiorcom — niech się tam na skarbie przynajmniej dwóch pożywił. Gdy przedsiębiorcy ci z dostaw wywiązały się nieuczciwie i wynikały sąd rozprawy sądowej pułkownik Ganczarski wskutek rozdwojenia swej osobowości oskarżony został o niedość energiczne prowadzenie dochodzeń w tych sprawach.

Całość tej jego świetnej gry długi czas najpierw zupełnie uchodziła uwagi publicznej (u nas za wsze rodzime talenty bywają spychane w cień) a kiedy nareszcie zaczęto o tem głośno mówić wyborna kreacja pułkownika Ganczarskiego, jako prokuratora wojskowego o rozdwojonej jaźni, została w ten sposób nagrodzona, że ministerstwo powołało go do Łodzi w charakterze już nie prokuratora lecz pełniącego obowiązki szefa sądu wojskowego...

Postawie, którzy na komisji występowali tej recenzji generalnego prokuratora generała Grubera o grze pułkownika Ganczarskiego, niesłusznie upatrywali w tem jakieś fałszywe posunięcie. Nie zorientowali się oni bowiem, że ministerstwo czyniąc pułkownika Ganczarskiego z prokuratora szefem sądu wojskowego, chciało mu dać w ten sposób poprostu możliwość nie tylko oskarżenia, ale także osądzenia i skazania tej drugiej swojej połowy, według wymagań kodeksu i prawa — tak, aby się wszystko mogło należycie zakończyć, jak w każdej dobrze zbudowanej sztuce.

Oczekujemy wobec tego w krótkim czasie wyroku szefa sądu wojskowego w Łodzi pułkownika Ganczarskiego — na pułkownika Ganczarskiego, właściciela podejrzanego kabaretu i pośrednika przy nieuczciwych dostawach do armii.

Gdy to się stanie, będzie można powiedzieć, że swojsko-lubelski „Prokurator Hallers“ został nie tylko świetnie zagrany, ale i znakomicie skomponowany.

## Felieton.

## Jasnowidze, wróżbici i znachorzy.

W jednym z numerów „Rozwoju“ z ubiegłego tygodnia, ukazała się korespondencja ze Zgierza, zacytowana „Ciemnota w Polsce“. Muszę stwierdzić, że narówni ze zgierską opinią publiczną, jestem oburzony na autora korespondencji, który pozwala sobie, lekkomyślnie podać w wątpliwość skuteczność leczenia i uzdrawiania ludzi od wielu wieków przyjętych w Polsce metod, a jednocześnie stara się podważyć naukowo—cudotwórczy autorytet trzech czelgodnych matron zgierskich. Autor korespondencji popełnił przestępstwo, które można zakwalifikować jako zbrodnię „zdrady stanu“.

Jak mogą wnioskować z „Ciemnoty w Polsce“ p. Fm. przy leczeniu chorób ciała człowieczego wierzy jedynie w skuteczność środków o pewnych właściwościach chemicznych nie uznając natomiast działania pierwsiatka cudotwórczego, który tak ważną rolę odgrywa w zabiegach lekarskich pani Matuszewskiej, Mączyńskiej i Dyncowskiej.

Jeżeli Szanowny Autor Korespondencji jest Polakiem, to powinienby wiedzieć, że w Polsce wszystko oparte jest na cudzie, a więc: Cud Wisły, Cud Sanacji Walutowej, czy Cud przemałowanie akryzynek pocztowych w Gdańsku.

Sprawcami tych cudów są zwykli sobie śmieci: Wojsko polskie, p. Grabki, czy senat m. Gdańskie. Działaczów narywkład p. Matuszewski

„na swoją rękę“ nie miały robić cudów? I ta szlachetna niewiasta za mizerną opłatą dziesięciu czy piętnastu złotych podejmuje się wyleczenia pacjenta z najcięższej choroby czy defektu fizycznego, wyrzekłszy nad swą niepachnącą miksturą tajemnicze zaklęcie.

Pragnąc przekonać autora korespondencji o cudzie działania sił nadprzyrodzonych, któremi obdarzone są cudotwórczyni i cudotwórcy w rodzaju pani Matuszewskiej, zacytuje szereg wypadków znanych mi i sprawdzonych, które niewątpliwie wzbudzą w czytelniku podziw i szacunek dla tajemnej wiedzy znachorów wróżbiarzy i wszelkiego rodzaju cudotwórców.

Po raz pierwszy przed kilkunastu laty sam się przekonałem o cudownym wieszczem darze pewnej cyganki, która za złotówkę wróżyła wszystko, aż do prawdy włącznie. Cyganka ta po wywrotzeniu pewnych rzeczy, które spotykają każdego człowieka, jak np. dostaniesz list od drogiej osoby, oświadczyła mi: „Dzisiaj spotka pana strata, która ci sprawi dużą przykrość“. Genjalna przepowiednia cyganki sprawdziła się co do joty: w godzinę po wyjściu cyganki skonałowałem, że zginał mi zegarek; — pamiątkę po drogim mi dziecku. Do dziś dnia podziwiam nad przyrodzoną wieszczą siłę tej cyganki, którego to po dziwu nie osłabił nawet fakt odzyskania zegarka, odebranego przez policję pewnemu paserowi. Paser nabył zegarek od jakiejś nieznannej cyganki.

Druga sprawdzona wróżba cyganki, która również wprowadziła mnie w niewysłowiony podziw dotyczyła mej kuzynki.

Działo się to przed dziesięcioma laty, w miesiąc od zrodzenia Wróżka zastawczy drzwi niezamknięte

weszła niespostrzeżona do mieszkania mego wujka nieobecnego podówczas w domu. W mieszkaniu znajdowała się moja kuzyneczka, miły ósmnastoletni podłotek, i jej kolega. Nie wiem w jakiej sytuacji wróżka zastała ich, wiadomą mi jest jedynie złowróżbna przepowiednia cyganki, wypowiedziana do mej kuzynki: „W końcu lata czekają panię cierpienia i nieprzyjemności“. Wróżba się sprawdziła, — w sierpniu zostałem wujem. Kuzynka wyjechała na rok zagranicę.

O ile chodzi o cudowną moc wyleczenia ludzi, która posiadają przeważnie „maluczy i ubodzy duchem“ a głównie niepiśmienni to znane mi są również przykłady nadprzyrodzonych zjawisk uzdrawiania ciężko chorych. Zacytuje dwa przykłady:

Pewnej wieśniaczce zachorowało dziecko na silny dyteryt. Ponieważ „zamawianie“ uczynione przez miejscowego owozara nie pomogło, wieśniaczka udała się do pewnej zgierskiej znakomitości znachorskiej prosząc o pomoc. Znachor polecił wieśniaczce aby zabiła czarną kurę z białą plamą na prawym skrzydle i o nowiu zarzuciła ją, poczem krwią kury wysmarowała piersi dziecka. Po długich poszukiwaniach w całej okolicy wreszcie znaleziono „przebieśna“ kurę, która niewątpliwie uzdrowiłaby dziecko, je dymie to stanęło na przeszkodzie, że dziecko z chorobą nie mogło doczekać do nowiu i wcześniej umarło. Opinię lekarza, że wstrzyknięcie surowicy uratowałoby dziecko należy uważać jako zwykłą insydę cję konkurenta.

A oto drugi fakt cudownych właściwości leczniczych lekarstwa zapisanego przez znachorkę. W pewnej wsi grasowała ospa pochłaniając wiele ofiar wśród dzieci.



# W: ADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Szczególne więzienie.

(§) Wskutek denuncjacji zawiedzionych współpracowników firmy „The Morgan Mail Order Company” (Morgana Towarzystwo zamówień pocztowych) władze policyjne stanu Maryland zarządziły rewizję w więzieniu stanowym w Baltimore i ujawniły tam szczególny interes handlowy.

Oto, odsiadujący w tym więzieniu pięcioletnią karę za wyludzenie pieniędzy pod fałszywymi pozorami, niejaki Bert M. Morgan założył tam interes wyżykowy i uprawiał go już od roku, sprowadzając do swej celi porządne biurko z fotelem, maszyny do pisania i założony w niej telefon, wskutek czego celi zamieniła się na prawdziwy kantor handlowy.

Gdy policja wkroczyła do celi Morgana, siedząc na fotelu przed biurkiem, dyktował najpokojałej list handlowy swemu stenografowi—stenotypiście. Czynność tę przerwano brutalnie i pociągnięto więźnia do odpowiedzialności, poczem zamknięto go za karę do celi odosobnionej w piwnicy gmachu więziennego. Morgan jednak przyjął surową karę z zupełnie zimną krwią zapewniając, że prowadził interes swój uczciwie i za wiedzą dozorców więziennych.

Jak wykazało śledztwo, Morgan posiadał w więzieniu dwóch sekretarzy i chłopca do posyłek, będących także więźniami, a pozatem utrzymywał licznych współpracowników i agentów poza więzieniem. Dzięki ich to denuncjacji, wywołanej przez niezadowolenie, że po upływie roku Morgan nie wypłacił im obiecanej dywidendy, odkryto szczególny ten interes handlowy.

Śród papierów handlowych, skonfiskowanych w celi Morgana, znaleziono też stosy broszurek reklamowych, na których okładce widniała piękna, południowa fasada więzienia stanowego z podpisem „Gmach Towarzystwa Morgana, wybudowany w 1892 r.” Za motto zaś interesu służyły słowa, wydrukowane na czole treści broszur: „Spiesz się, bo mój czas jest drogi”. W tekście wreszcie Morgan zapewniał, że interes jego jest „solidny, jak skala” i że za trudnią setki współpracowników.

Jak widać, amerykańskie więzienia stanowe (zyskują się także zasady: „Business before all” (Interes przedewszystkiem).

## Fotografia duchów i jej skutki.

(§) W najświeższym numerze „Revue Spirite”, kapitan Paul Monet, który wiele lat spędził na Dalekim Wschodzie, opisał historię fotografii duchów, która przywiozł z Chin. Fotografia ta otrzymał on w czerwcu r. z. w Szanghaju od oficera chińskiego Ju-Nan-Fu. Fotografia ta przedstawia scenę z chińskich uroczystości weselnych. Ubrana do ślu młoda narzeczona, znajduje się w otoczeniu dziewcząt i kobiet, a ponad nią grupa zarzyrowała się kontury bladego, ociekającego krwią oblicza mężczyzny. Obok tej widmowej twarzy, widać jeszcze trole drobnych dzieci, które, jak żywy unoszą się w powietrzu.

Fotografia, którą przed kilku laty dokonywał tego zdjęcia, był niezmiernie zdziwiony, gdy po wywołaniu kliszy urządził osobliwa twarz ducha i grupe dzieci. Zdumienie jego było tem większe, gdy panna młoda urządziła te fotografie, natychmiast rozpoznała w grupie duchów podobiznę swego męża i trojga swych dzieci. Także i jej krewni zorientowali się kogo te widmowe postacie przedstawiały. Fotografia duchów w tak straszny sposób po działła na stan psychiczny tej nieszczęśliwej kobiety, że w kilka dni potem odebrała sobie życie.

Kobieta, przedstawiona na wspomnianej fotografii, była wdowa po Chinczyku Seun Czouen. Żył z nim — z zawodu był on

kupcem. — w legalnym małżeństwie już dość długo i miała troje dzieci. Pewnego dnia zapo znała się ona z kapitanem chińskim, nazwiskiem Hiang. Ten zakochał się w niej i postanowił ją uwieść. Wszystkie jednak jego zabiegi spaliły na panewce, wskutek odparności żony kupca. Wówczas oficer uciekł się do podstępów.

Kupiec o którym mowa, żył w złych warunkach materialnych, więc oficer zawiadomił go pewnego dnia że wystarł się dlań o korzystną posadę egzultora podatkowego w sąsiednim mieście. Kupiec początkowo nie chciał przyjąć tej posady, ale w końcu dał się namówić zdradzieckiemu, przyjacielowi. Po zmianie nowiono, że kupiec przesiedlił się do nowego miasta wraz z dziećmi, a w kilka dni później przyjeździe doń żona. Chęć rzekomo wyświadczyć kupcowi przyjaźielską przysługę, Hiang zaofiarował mu eskortę, składającą się z kilku żołnierzy, którzy mieli towarzyszyć mu w drodze ze względu na grasujące bandy rozbójników.

W drodze kupiec został wraz z dziećmi napadnięty przez bandytów, którzy zamordowali jego oraz dzieci i towarzyszących im żołnierzy. Bandyci owi byli wynajętymi przez Hiang mordercami. Chęł on w ten sposób pozbyć się męża ukochanej przez siebie kobiety.

Niewierny przyjaciel udawał głębokie współczucie i czynił wszelkiemu młoda wdowa zapomniała o swoim wielkiem nieszczęściu. Istotnie po kilku tygodniach poprosił o jej reke. Wdowa bojąc się życia w osamotnieniu, przyjęła te oświadczenia i nastąpiło wesele. W dniu wesela oficer wpadł na myśl odfotografowania swej nowożeńnej małżonki. Wie my już co ta fotografia przedstawiała.

Wiadomość o strasznej tajemnicy ujawnionej przez fotografię doszła zaraz następnego dnia do wiadomości przełożonych owego chińskiego oficera. Wdrożono natychmiast dochodzenia, które stwierdziły winę Hiang w zamordowaniu kupca i jego dzieci. Wydano rozkaz aresztowania go, ale żołnierze, którzy mieli wykonać ten rozkaz, do wkróceniu do mieszkania zastali już zimne zwłoki Hiang. Powiesił się on nie czekając na wymiar sprawiedliwości. Wdowa nie mogąc przeżyć tego straszego dramatu w kilka dni później również popełniła samobójstwo.

Kapitan Paul Monet, który otrzymał wspomnianą fotografię od krewnych Hiang, dodaje, że mimo usilnych starań nie udało mu się uzyskać oryginału tej fotografii, lecz posiada tylko jej kopie, ale nie wątpi, że Ju-Nan-Fu, który mu ją doreczył i te tragiczne historie opowiedział — nie kłamał.

## Dziwactwa milionera.

(§) Jeden z najbogatszych ludzi w Ameryce Henry L. Doherty z Columbus, w stanie Ohio, spędza noce swoje w sposób niezwykły.

Doherty nie posiada jednego pokoju sypialnego, lecz całą ich serję, aby zaś nie przenosić się z jednego do drugiego, posiada łóżko na szynach z

kunsztownem urządzeniem elektrycznem. Gdy położony się do tego łóżka, to wystarcza mu nacisnąć guzik elektryczny, w ramie łóżka, aby przesunęło się lekko po szynach do pokoju „słonecznego”, obszernej sali, oświetlonej sztucznym słońcem górskim za pomocą lamp kwarcowych. Tu dziwak poddaje się działaniu promieni ożywczych, poczem, nacisnąwszy inny guzik, przejeżdża do pokoju, chłodnego i zaciemnionego. Na tem jednak nie kończy się jego wędrówka, lubi bowiem spać na świeżem powietrzu, jeżeli zatem pogoda pozwala, naciska jeszcze jeden guzik. Otwierają się drzwi pokoju, łóżko wyjeżdża do windy i wnet staje w ogrodzie, urządzonej na dachu domu. Tam wreszcie dziwak zasypia.

Doherty nie zna innych podróży. Będąc starym kawalerem, spędza samotnie dni w położonym tuż nad jego biurami, szesnastopokojowym mieszkaniu, gdzie posiada wielki ogród zimowy, salę koncertową z salą bilardową.

Karjerę swą zaczął Doherty jako chłopiec do posyłek w towarzystwie gazowem miasta Columbus, a posuwając się coraz wyżej, stał się w końcu kierownikiem tego przedsiębiorstwa. Dziś jest pozatem prezesem rad zarządzających kilku towarzystw kolejowych.

## Dwaj biurokraci na pensji.

Wyszła niedawno książeczka pod tytułem „Der Franzi”, napisana przez Fred Hellera, w której czytamy następującą anegdotkę o urzędnikach austriackich:

Pewien spensjonowany dyrektor kancelarii, przechodząc obok swego dawnego Ministerstwa, zauważył, że jakiś ludźle wynoszą z gmachu stare akta.

Zwrócił się do woźnego i głosem prawie płaczącym prosił o darowanie mu kilku paczek starych aktów.

Służący chętnie się zgodził, a uradowany emeryt porwał skarb i zaniósł do domu. Natychmiast stanął do biurka i zaczął je porządkować.

Najpierw je zrewidował, potem pobrawił, a wreszcie sporządził osobny protokół i nadał im nowe liczby.

Pewnego razu, zmęczony pracą, wyszedł na spacer i spotkał swego szefa również emeryta.

Kiedy mu się zwierzył ze szczęścia, jakie zostawił w domu, emerytowany szef doznał nagle uczucia niesłychanej zazdrości.

Zdobył się jednak na uśmiech i ściskając „swego kochanego dyrektora”, rzekł prawie ze łzami w oczach:

— Kochany dyrektorku, jeżeli załatwisz kilka kawałków, bądź tak łaskaw—prześlij mi je do podpisu.

## TAJEMNICA PODZIEMNYCH LOCHÓW WĘGIESKIEGO MAGNATA.

(§) W Török Balint, w dobrach hr. Festaffa, niedaleko Budapesztu, przy plantowaniu ziemi pod postawienie młocarni napotkano na żardzewiałe ciężkie drzwi żelazne, po zerwaniu których ujrzano skłapione wejście, prowadzące przez szereg galerji podziemnych do dwudziestu kilku mniejszych i większych cel więziennych. Niektóre z nich małe, zaś ledwie 6 stóp kw. przestrzeni. Znajdowały się w nich nagromadzone szkielety ludzkie, z pomiędzy których było kilka w postawie stojącej do ściany zesłaznymi łańcuchami przybitych. Po wywaleniu drzwi nie podobna było wejść od razu do tych galerji szkieletów, z powodu wydostającej się z nich wielkiej ilości gazów duszących. Po oczyszczeniu powietrza w podziemiach natrafiono na drugie drzwi żelazne, których jednak nie zdołano wysadzić, z przeciwną bowiem strony, komunikującej widocznie podziemia, niedługo z dawnym zamkiem, były naглуcho zamurowane.

## WYKOPALISKA W SARDES.

(§) Równocześnie Amerykanie prowadzą roboty wykopaliskowe w Sardes. Sardes, stolica Lidów i siedziba znanego z podań Krezusa leży na granicy między wschodnią a zachodnią kulturą w Azji Mniejszej. Stąd wyruszał król perski na wyprawę przeciw Helladzie. Odkopano akropolis i świątynię Artemidy. Jest to olbrzymia budowla, otoczona podwójnym szeregiem kolumn wysokich na 20 metrów. Olbrzymia masa gruzów i ciasny teren wykopaliskowy nie pozwalała ekspedycji na szybsze tempo pracy.

Rodzice pewnego dziecka, które jeszcze nie zdążyło zachorować, zawieźli je do znachorki, prosząc o uratowanie dziecka od niechybnej śmierci. Znachorka dała butelkę z wodą ziołową jako pokarm dla dziecka. Dla przeprowadzenia kuracji rodzice zostawili dziecko w nieście i krewnych. Dziecko nie umarło. Zrezygnowało nawet nie zachorowało.

Znachorzy rejdunkrotnie oprócz daru leczenia posiadają dar przenikania myśli ludzkich i wróżenia. Poniżej opiana historia daje dowód jak nieprzeciętny dar jasowidzenia posiada pewna znachorka.

Zdarzyło się przed rokiem. Do pewnej redakcji w dużej powincjonalnem mieście napywały wiadomości o ludziach jakie wyprawia znachorka z sąsiedniego miasteczka. Redaktor wydelegował do tej znachorki najzdolniejszego swego współpracownika aby ten idając chorego zdemaskował oszukańcze praktyki znachorki. Dziennikarz znalazłszy się u znachorki prosił o określenie jego choroby, której objawów nie wzmieniał. Dziennikarz wypytywał ciekawie znachorkę o metody leczenia oraz o nazwy lekarstw przez nią używanych. Rozmowę swą notował natychmiast na arkuszu papieru układając sobie w głowie olbrzymi artykuł o szarlatanijskich praktykach znachorki.

Na zapytanie dziennikarza „co mu brakuje?” Znachorka orzyniła z drugiego pokoju kopertę w której jak oświadczyła miała być umieszczona recepta na niedomagany dziennikarza. Znachorka podała pacjentowi przeczytać receptę w domu.

W kopercie za banknotem stułotowym nie było nic więcej. Diagnoza okazała się trafna bo artykuł w dzienniku nie ukazał się. F. K.



# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Rynek pieniężny w Niemczech.

(-) Prezes Banku Rzeszy Schacht dał na zebraniu jednego z klubów następujące wyjaśnienia w sprawie rynku pieniężnego w Niemczech:

Niemcy mają bierny bilans handlowy, który spowodował po części kredyt zagraniczny. Na wyrównanie niedoboru potrzeba byłoby półtora do dwóch miliardów marek. Nabywalce niemieckie znaleźli częściowo użyć produkcję, po części poszły na cele konsumpcyjne (kredyty emisyjne). Majątek i dochód narodowy zmniejszył się o 40 procent, przyczem szczególnie ucierpiał kapitał płynny. Po stabilizacji zaczęło się na nowo tworzenie kapitałów. Kasv. oszczędności, instytucje ubezpieczeń, banki i kasy publiczne mogą obecnie oddać na cele gospodarcze 8 do 9 miliardów, co jest obławem wysoce zadawalającym. Chodzi tylko o zorganizowanie należytego użycia tych kapitałów.

Bank Rzeszy nie powinien być już w pierwszym rzędzie dostawcą kredytu, lecz powrócić do swej roli regulatora obrotu pieniężnego. Muszą być zachowane środki ograniczające kredyt.

Zniżenie stopy dyskontowej Banku Rzeszy z 10 do 9 procent zbiegło się z podniesieniem urzędowej stopy w Stanach Zjednoczonych z 3 do 3 i pół i w Anglii z 4 do 5 procent. Z tego powodu powstały obawy, czy ten krok niemiecki był słuszny.

Zauważyc trzeba, że gdy w Nowym Jorku stopa procentowa wynosiła 4 i pół procent, w Berlinie na początku 1924 procent dochodził do 135, w lipcu 1924 gdy widoki stabilizacji były już pomyślniejsze, spada do 18 procent, w styczniu 1925 można już było o trzymać pieniądze na 8 do 12 procent. Bank Rzeszy przez ten czas nie zmienił swej stopy ustalonej do 10 procent. W lutym stopa procentowa i w obrotach na rynku pieniężnym się zrównały. Bank Rzeszy nie może tak przed wojną, stosować swej polityki dyskontowej do ukształtowania się stosunków na rynku pieniężnym, lecz winien nim kierować, dążąc do obniżenia stopy procentowej. Zmniejszenie jej o 1 procent powoduje bezpośrednio dla życia gospodarczego odciążenie 20 milionów marek rocznie (zadłużenie w Banku Rzeszy wynosi 2 miliardy), a skutki pośrednie są jeszcze donioślejsze, gdyż banki prywatne musiały obniżyć pobierane odsetki od rachunków bieżących o 1 procent. Z tego wyniku niezadowolone są tylko banki, których zyski się zmniejszyły.

Bank Rzeszy mógł zrobić ten krok w orzeczeniu do rynku międzynarodowego dzięki napływowi kapitałów zagranicznych. Różnica w stopie dyskontowej jest jeszcze tak znaczna, że nie należy się obawiać odpływu obcych kapitałów.

## STOSUNKI KREDYTOWE.

(-) Sprawozdania z poszczególnych Oddziałów Banku Polskiego wskazały na pewne polepszenie się sytuacji na rynku pieniężno-kredytowym: W Krakowie poważnym objawem odprężenia stosunków są rosnące wkładki oszczędnościowe w bankach; w Kielcach pewnego rodzaju polepszenie sytuacji kredytowej i gospodarczej wyraża się w tym, iż prywatne kapitały zaczynają potrochę wysiwać się z ukrycia i że prywatna stopa procentowa obniża się. — We Lwowie polepszyły się stosunki płatnicze w sferach kupiecko-przemysłowych; w Inowrocławiu niema ostatnio trudności przy otrzymywaniu kredytu w Poznaniu sytuacja w bankach również się w pewnym stopniu poprawiła. Dalej się odczuwać niższa kwota nabywanych w ostatnich miesiącach dewiz.

## WPLYW Z DANIN W LUTYM.

(-) Tymczasowe zestawienie wpływów ważniejszych danin w lutym r. wskazuje, iż preliminarz budżetowy na ten miesiąc nie wykroczył poza ramy zdolności podatkowej ludności. Przeciwnie przewidywano, iż sytuacja gospodarcza może się odbić ujemnie na wpływie podatków, okazały się płonne, najważniejsze bowiem podatki przyniosły Skarbowi Państwa więcej, niż przewidywano. — I tak ze wszystkich podatków bez pośrednich przewidywano wpływ 14,5 mil.

## Wymiana pożyczek przedwojennych.

(-) Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości, że zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych i ministrem sprawiedliwości z dnia 27 lutego 1925 r. przystępuje do wymiany ostatecznych przedwojennych pożyczek austriackich i węgierskich (z wyjątkiem kolejowych) na obligacje 5 proc. Państwowego Pożyczki Konwersyjnej z f. 1924.

Wymianę przeprowadzi Urząd Pożyczek w Warszawie dla całego obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, z wyjątkiem obszarów województw lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego, gdzie wymiana będzie dokonana przez Izbę Skarbową we Lwowie, oraz obszarów województwa krakowskiego i cieszyńskiego części wojew. śląskiego, gdzie wymiana będzie dokonana przez Izbę Skarbową w Krakowie.

Posiadacze obligacji, podlegających wymianie, winni w terminie do dnia 31 marca 1925 r. przedstawić je do wymiany we wskazanych urzędach wraz z podaniem, w którym winny być dokładnie wyszczególnione rodzaje, serie, numery i wartości nominalne przedstawionych do wymiany obligacji.

zł., tymczasem tylko 3 podatki gruntowy, przemysłowy i dochodowy przyniosły 14,8 mil. zł.

Z podatków pośrednich (piwa, cukru, oleju skalnego) przewidywano wpływ 4,9 mil. zł., uzyskano zaś 5,1 mil. zł.

Oplaty stemplowe dały znowu więcej, niż preliminowano i niż osiągnięto w poprzednim miesiącu: preliminowano na luty 8,5 mil. zł., wpłynęło 9,2 mil. z.

Wpływ monopolu tytoniowego preliminowany był w sumie 12 mil. zł.; tylko monopol spirytusowy przelał do Kas Skarbowych mniej niż preliminowano, dając zamiast 15 — 12,3 mil. zł.

## POŁOŻENIE GOSPODARSTWA AUSTRII.

(-) Austria przeżywa ostry kryzys gospodarczy. Liczba bezrobotnych, których było na początku tego roku 130.000, wzrosła do 210.000; co stanowi wobec 1.200.000 wszystkich robotników i urzędników niższych około 20 proc. Bezrobocie nie jest równomierne w rozmaitych gałęziach produkcji. W górnictwie węglowym poszukują robotników, a brak ich (robaczy) daje się odczuwać, gdyż co lepsi to wywędrowali. Rozpalono znowu wielkie piece i najęto hutników. Natomiast gorzej jest w alpejskich kopalniach rudy żelaznej, w przemyśle magnezowym, w kopalniach magnezytu. Bardzo złe położenie cierpi przemysł maszynowy, którego wydajność nie dosięga nawet 50 proc. wydajności normalnej. Przemysł elektryczny prosperuje nieźle, ale elektryfikacja nie postępuje tak szybko, jak dawniej.

Bilans handlowy za r. 1924 wykazuje niedobór prawie milijarda złotych koron.

## CENA ZŁOTA.

(-) W myśl rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 kwietnia 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 36 poz. 385) wierzytelności hipoteczne, opiewające na złoto, płatne są według wartości złota, ogłażanej w Monitorze przez ministra skarbu, przytem wartość ustala się na podstawie cen czystego złota, na giełdzie w Londynie i przeciętnego kursu funta angielskiego w postaci czeku na Londyn na giełdzie w Warszawie. Ponieważ kurs funta jest niestabilizowany i Bank of England nie skupuje złota na rynku londyńskim podług starej ceny, cena grama czystego złota kalkulowana w powyższy sposób, wykazuje wahania do 2 proc. Ogłaszanie w Monitorze ceny złota o tak znacznej skali również utrudnia Bankowi Polskiemu skup złota w wypadkach, kiedy ogłoszony kurs jest wyższy od parytetu a ponadto może wzbudzić w społeczeństwie obawy co do rzeczywistego stabilizowania się złota. Wskutek powyższego Rada ministrów uchwaliła ustalić w inny bardziej odpowiedni sposób obliczania ceny złota, a mianowicie oprócz kalkulacji nie na funcie angielskim ale na dolarze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej według jego przeciętnego kursu w postaci czeku na New York na giełdzie w Warszawie i na podstawie cen czystego złota na giełdzie w New Yorku. Przyjąwszy pod uwagę fakt, że Federal Reserve Bank skupuje złoto, lub pokrywa zapotrzebowanie po stałym kursie, oraz że relacja złota do dolara nie ulega zmianom oparciu kalkulacji ceny zra-

óżać adres petynta i określenie miejsca dokonanej rejestracji i ostateczowania danych obligacji. Podania te są wolne od opłaty stemplowej i mogą być przedkładane na formularzach, które wyda stronom urzędów prowadzących wymianę. Podania wraz z obligacjami mogą być składane również w tym samym terminie we wszystkich Kasach Skarbowych, które będą wydawać petyntom poświadczenia, a podania wraz z obligacjami przešla do właściwego urzędu przeprowadzającego wymianę; należne za wymianę obligacji, względnie świadczenia ulankowe, pożyczki konwersyjnej będą dostarczone następnie Kasom Skarbowym i wydane stronom do dn. 31 maja 1925 r. za zwrotem wydanego poświadczenia.

Obligacje nieprzedstawione do wymiany w przepisanych terminach nie będą następnie przyjęte do konwersji na obligacje pożyczki konwersyjnej i będą traktowane ściśle w ramach zobowiązań Państwa Polskiego z tytułu traktatów w St. Germain en Laye i w Triąnon, t. j. z zastępowaniem relacji.

1 zł. = 1.800,000 marek = 2.571.425 koron.

ma czystego złota na dolarze ustabilizuje tę cenę, w niezem nie naruszając zasadniczej intencji rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej z 27 kwietnia 1924 r.

## DYWIDENDY BANKÓW NOWO JORSKICH.

(-) Rok ubiegły był szczególnie pomyślny dla banków nowojorskich: 31 największych banków wykazały zyski w wysokości od 10 do 122 proc. Te ostatnia dywidendy wypłaca First National Bank, który przy kapitale zakładowym 10 milionów dolarów miał 12.241.000 dol. zysku. Największy bank amerykański National City Bank dał 24,4 proc. zysku.

## KOMUNIKACJA LOTNICZA WARSZAWA-LONDYN

(-) Z kofiec 13 marca r. b. zostanie zwołana do Kopenhagi konferencja lotnicza w sprawie powiązania stałej komunikacji napowietrznej między Warszawą — Kopenhagą — Malmö — Calcutta — Londynem. W sprawie tej kierownik szwedzkiego lotnictwa cywilnego p. Flormann rozpoczął pertraktacje wstępne z zainteresowanymi państwami. W konferencji tej wezmą udział również delegaci polski.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 17 marca 1925 r.

### DEWIZY.

Holandja	207,90
Kopenhaga	94,425
Londyn	24,87—24,85
N. Jork	5,185
Paryz	26,80—26,77
Praga	15,435
Szwajcaria	160,26
Wiedeń	73,11
Włochy	21,25
Pożyczka Konwersyjna	5,05—4,00—5,65
Pożyczka Złota	8,40
Pożyczka Dolarowa	3,50—3,51—3,55—3,52
Pożyczka Kolejowa	9,00—8,90—9,00
Listy ziemskie 4 i pół proc.	9,05—29,20—29,10
Listy miejskie 3 proc.	22,15—22,50—22,40
Listy miejskie 4 i proc.	20,00
Tendencja mocniejsza.	

### AKCJE.

Bank Dyskontowy	7,85	Bank Handlowy	7,05
Bank Zachodni	2,15—2,20—2,17	Bank Zjedn. Ziem	11,00—11,25
Sole	5,15	Elektr.	0,95—1,00
Bowari	1,30	Siła	0,40—0,42
Chodorow	4,50	Człotocice	2,25—2,30
Michalow	0,45	Cukier	3,80—3,85
Żyż	0,27—0,29	Wągiel	3,18—3,08
Legelski	0,58	Lilpop	1,97—0,99
Modrzejów	1,20	Norb'n	1,03—1,05
Ostrowit	7,50—7,75—7,70	Parowazy	0,85
Pociąg	1,35—1,45	Rhin	0,56
Rudzik	2,11—2,13—2,10	Starachowice	2,20—2,1—2,24
Ursus	2,00	Zieloniewski	14,50
Zawiercie	19,00	Zyrardów	11
niszc.	19,00—12,20	Borkowski	5,50—5,55
Jablkowski	0,20—0,21	Habebusch	0,25
Spirytus	VI em. 2,00	Żegluga	0,23
Kluzze	0,36	Fustelnik	1,55.
Tendencja utrzymana.			



## KRONIKA

## — Kalendarz.

Środa, dnia 18 marca Cyryl.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.

Piotrkowska 195 (lewa of.) otwarta od 8-8 w

## — Widowiska.

Teatr Miejski „Miłość czuwa”

„Popularny „Azya Tulay-beyowicz”.

Kino „Luna „Tancerka hiszpańska”

„Czary „Europa mówi o tem”

„Casino „Rywale”

„Odeon „Tajemnica lorda Reginalda”

„Grand-Kino „Cześć kobiecie”

„Spółdzielni Prac. Państwowych

„Odwieczny płomień”

„Corso „Tarzan wśród małp”.

„Dom Ludowy „Apaszka z Paryża”.

„Resursa „Tajemnica czarny”

„Miejski Kinematograf Oświatowy

Dla dorosłych „Anna Karenina”

dla młodzieży „Rabusie morza”

Cyrk Cineselli Walki francuskie.

## Wiadomości bieżące

— Program uroczystości ułożenia i poświęcenia płyty dla Nieznanego Żołnierza w Łodzi.

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu ułożenia płyty dla Nieznanego Żołnierza w Łodzi, która to uroczystość odbędzie się w niedzielę dnia 22 marca r.b. został opracowany następujący program:

10.20 rano przywitanie na dworcu Kaliskim p. p.: marszałka Sejmu Rzplitej Rataja, oraz ministra spraw wojskowych gen. Sikorskiego.

10.45 przegląd oddziałów wojska przed Katedrą przez p. ministra spraw wojskowych.

11.13 Uroczysta msza w Katedrze celebrowana przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego: na zewnątrz zaś msza polowa.

Po mszy nastąpi odsłonięcie płyty przez marszałka Sejmu i poświęcenie płyty przez J. E. ks. biskupa Tymienieckiego, przemówienie prezesa Rady Miejskiej, w imieniu miasta oraz ministra spraw wojskowych w imieniu wojskowości.

12.40—13.15 defilada wojsk.

14 — śniadanie u prezesa Rady Miejskiej.

19 — bankiet w sali Malinowej Grand-Hotelu.

21.35 — raut w salonach Rady Miejskiej.

— Tow. Gimn. „Sokół” w Łodzi Głazdo I.

ul. Nawrot nr. 23 zawiadamia wszystkich członków, iż przy Tow., prócz sekcji gimnastycznej istnieją również sekcje: I Ciężkiej atletyki II Boku III Kolarstwa VI Piłki nożnej V Kółko dramatyczne VI Odczytowa VII Śpiewacza VIII Muzyczna.

Towarzystwo prosi członków o zapisywanie się do poszczególnych sekcji. Zapisy przyjmuje kancelaria codziennie, prócz poniedziałku i niedzieli od godz. 7 do 9 wiecz. Każda sekcja prowadzona jest przez fachowców.

Członkowie  
Zarząd.

## — Zjazd Związku Miast Polskich.

Na posiedzeniu Komisji Wykonawczej Zarządu Związku Miast Polskich w dniu 11-go marca r.b. ustalono ostatecznie termin Zjazdu Związku na dz. 26 i 27-go kwietnia r.b.

## — Z Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.

W dniu 16 bm. odbyło się posiedzenie prezydium Rady Okręgowej Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Na porządku dziennym była sprawa podziału mandatów. Na prezesa wybrano p. Adama Cwarańskiego, na wiceprezesów pp. Groszkowskiego Wiktora i Dabrowskiego Tomasza. Sekretarzem został p. Kirpsza Józef, skarbnikiem p. Franciszek Zdrołowski. Jako członkowie zarządu weszli panowie: Adamski Władysław, Pawlak Michał, Wesołowski Władysław, Kulamowicz Ignacy, i inż. Karol Folkiński.

## — Z Komisji Teatralnej.

W poniedziałek, dnia 16-go marca r.b. w lokalu Wydziału Oświaty i Kultury odbyło się posiedzenie Komisji Teatralnej.

Po rozpatrzeniu kilku drobnych spraw, przystąpiono do dyskusji nad propozycją Prezydium miasta Lwowa w sprawie ewentualnego przyjazdu do Łodzi na występy opery lwowskiej, przyczem — Komisja Teatralna wyraziła opinię, iż propozycja Zarządu opery lwowskiej przyjęta być nie może.

Następnie — po wysłuchaniu krótkiego sprawozdania — referowanego przez dyr.

## Nabożeństwo żałobne za duszę

ś. † p.

## Kajetana Kędzierskiego

odbędzie się w kościele św. Józefa, w środę, dn. 18 b. m. o godzinie 9 i pół rano.

Eksportacja na dworzec Fabryczno-Łódzki odbędzie się tegoż dnia z mieszkania przy ul. Zawadzkiej 33, (róg Gdańskiej) o godz. 3 ej po południu.

Powołanie rezerwistów 1899 i 1900 roku  
na czterotygodniowe ćwiczenia.

Z D. O. K. Nr. IV otrzymaliśmy następujący Komunikat

o powołaniu szeregowych rezerwy roczn. pob. 1899 i 1900 na 4—ro tygodniowe ćwiczenia:

Na zasadzie rozkazu Ministra Spraw Wojsk z dnia 10 lutego 1925 r. wydanego na mocy art. 70 Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z 23.V 24 r. zostają powołani w roku bieżącym na 4—ro tygodniowe ćwiczenia wojskowe szeregowi rezerwy rocznika poborowego 1899 i 1900.

1) Szeregowi rezerwy roczn. 1899 i 1900, mający odbyć ćwiczenia wojskowe w r.b., otrzymają imienną kartę powołania z wyznaczeniem formacji i terminu stawienia.

2) Powołani na ćwiczenia szeregowi rezerwy, winni się udać najkrótszą drogą do formacji wojskowej, wymienionej w imiennej karcie powołania:

Powołani na ćwiczenia ma wyruszyć z domu z takim wyrachowaniem, ażeby stawić się w formacji wojskowej w dniu i o godzinie wyznaczonej w karcie powołania.

W razie konieczności przejazdu koleją — użyć należy do tego celu dołączony do karty powołania biliet III klasy dla pociągów osob., który jest ważny, do przejazdu tylko łącznie z kartą powołania.

Kartę powołania należy oddać w formacji wojskowej.

Rezerwista obowiązany jest przynieść z sobą i przedstawić D—cy formacji swoją książeczkę wojsk. wraz z kartą mob.

3) Zwolnieni w r. 1925 z ćwiczeń będą szeregowi rezerwy, którzy:

a) w roku 1925 ukończyli przepisana służbę w wojsku stałym i zostali zwolnieni do rezerwy, lub stale urlopowani,

b) odbyli już obydwa czterotygodniowe ćwiczenia w rezerwie,

c) w oznaczonym w karcie powołania terminie odbywają karę pozbawienia wolności w więzieniu, domu poprawy lub twierdzy.

d) na podstawie zezwolenia władzy wojskowej przebywają zagranicą, lub którzy otrzymali zezwolenie na wyjazd zagranicę przed niniejszym ogłoszeniem,

4) Szeregowi rezerwy, którzy otrzymają kartę powołania, a którzy z ważnych powodów (chorzy, osadnicy kresowi, i samodzielni gospodarze rolni, inżynierzy w obozach P. W., oraz ze względów na

śmierć lub nieszczęście w rodzinie i z innych nadzwyczajnych powodów) pragnęliby uzyskać przesunięcie ćwiczeń na termin późniejszy, niż ten, który wyznaczony im został w imiennej karcie powołania, mogą wnieść do tej P. K. U., która wystawiła kartę powołania, odpowiednio umotywowaną i udokumentowaną i należycie ostemplowaną prośbę bezzwłocznie po otrzymaniu karty powołania, a najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem stawienia, wymienionym w karcie powołania.

Do próśb tych nie należy dołączać kart powołania. Zażalenia na rozstrzygnięcia P. K. U. mogą być przedkładane w drodze przez P. K. U. do właściwego D—cy O. K.

Jeżeli powołani na ćwiczenia na skutek wniesionej próśby względnie zażalenia nie otrzyma odroczenia przed terminem stawienia, oznaczonym w karcie powołania — winni się zgłosić według karty powołania.

5) Władze państwowe, samorządowe, instytucje pracujące dla wojska mogą wystąpić z urzędu o odroczenie ćwiczeń powołanych kartami imiennymi funkcjonariuszy na termin późniejszy — wnosząc imienne reklamacje do właściwych P. K. U. tylko od nośnię tych pracowników, których ze względu na tok służby nie będą mogli być zastąpieni w czasie trwania ćwiczeń innymi.

6) Szeregowi rezerwy, którzy z własnej winy nie stawiają się na ćwiczenia w oznaczonym w wezwaniu terminie, będą pociągnięci do odpowiedzialności karnej lub dyscyplinarnej, a w każdym razie, o ile opóźnienie przekracza 2 dni, — będą po ukaraniu dyscyplinarnym zwolnieni z ćwiczeń w danym turnusie i powołani ponownie w jednym z następujących turnusów w roku bieżącym.

Szeregowi rezerwy winni niestawienia się na ćwiczenia mimo wezwania rozkazem (m doręczonym albo ogłoszonym) będą doprowadzeni przymusowo i pociągnięci do odpowiedzialności karnej za nieustanowienie rozkazu, powołującego do służby wojskowej względnie za dezercję (art. 115 ust. 1) ustawy o powszechnym obow. słu. wojsk.)

Dowódca Okręgu Korpusu  
Junag

general — dywizji.

Uwaga: Rezerwiści winni przynieść z sobą na ćwiczenia swoje własne przybory do jedzenia (jak łyżkę, widelec i t. p.). —

K. Wroczyńskiego, Komisja Teatralna zaaprobowała na czas najbliższy następujący repertuar Teatru Miejskiego: „Lilla Weneda” (27 marca), dalej „Spadkobierca” — Grzymali Siedleckiego, „Znałomek z Fiesole” — Winawera, „Królewski Jedynek” — Rydla i „Uciekla mi przepióreczka” Zeromskiego.

## — Walka z dudem brzuszny.

Oddział Sanitarny Wydziału Zdrowotności Publicznej — na zasadzie danych statystycznych za okres od 1922 roku do 1925 roku, dotyczących się zachorowań na tyfus brzuszny w Łodzi, — polecił Dozoram Sanitarnym, aby domy, w których w powyższym czasokresie powtórzyły się wypadki tyfusu, podane zostały starannej opiece sanitarniej: t. j. by co najmniej raz na dwa tygodnie komisjnie dokonywane były w tych domach oględziny (dziedziczne, ustępy i t. p.). Niezależnie od tego, policja będzie co najmniej raz na tydzień kontrolować stan sanitarny

tych domów. Co się tyczy domów, gdzie po raz pierwszy w r. 1924 zdarzył się wypadek tyfusu, domy te podlegają będą oględzinom sanitarnym przynajmniej raz na miesiąc. Wreszcie domy, w których zdarzył się wypadek duru brzuszego w r. 1922 i 1923, podlegają będą oględzinom sanitarnym co najmniej raz na 2 miesiące.

## — Lista starszeństwa urzędników.

Jak się dowiadujemy Min. Spraw Wewnętrznych na zasadzie art. 19 ustawy o podstawowej służbie cywilnej polecił wszystkim wojewodom założyć listy starszeństwa podwładnych sobie urzędników pełniących służbę w II i I instancji.

Składanie powyższych list skutecznie ma być do dnia 1 maja br.

Czas służby obliczany będzie narazie do końca ubiegłego roku.

Listy te mają być pośrednio styczeń z awansem danego urzędnika. (zap).



# Wiec Chrześcijańskiego Związku Zawodowego.

## ROBOTNICZY CHRZEŚCIJAŃSCY PRZECIW ZAKUSOM NIEMIEC.

Dnia 16 bm o godz. 8-ej wieczorem odbył się wiec Chrz. Związku Zaw. na którym przemawiali posłowie Harasz i Puchałko. Szczelnie wypełniona sala przywitała oklaskami wywody posłów omawiających sytuację polityczną, wewnętrzną, i gospodarczą. Przemówienie pos. Puchałki cechowała dokładna znajomość spraw, gdyż, jako referent komisji sejmowych posiada on w swym ręku bogaty materiał statystyczny. Na szczególne wyróżnienie zasługującą sprecyzowanie stanowiska Rządu wobec ciężkiego kryzysu gospodarczego, jaki obecnie przeżywamy. Prelegent wskazywał na ogromną liczbę bezrobotnych sięgającą do 180 tysięcy, z których zaledwie 90 tysięcy otrzymuje zapomogi państwowe. W dalszym ciągu podkreślił pracę premiera Grabskiego nad opanowaniem sytuacji i zmniejszeniem liczby bezrobotnych.

Na jednym z posiedzeń sejmowych wyraził się premier Grabski, że kryzys bezrobocia musi być i będzie zwalczony, trzeba tylko wytrwać ze strony robotnika. Zdaniem mówcy robotnik polski bez względu na jego przynależność partyjną, zdał egzamin z wysokiego poczucia obowiązku wobec Ojczyzny, czego dowodem są ostatnie manifestacje niedzielne. Poza tem mówca omawiał

stosunki łódzkie, szczegółowo analizując stosunek przemysłowców do robotników jak i ostatnie zajścia w zakładach „Grohmann i Scheibler”.

Pos. Harasz w krótkim przemówieniu wzywał do solidarności robotniczej, apelując do zebranych by twardo staneli pod sztandar Organizacji Zawodowych. Na zakończenie przemawiała panna Piechołkówna, nawołując zebranych do szerzenia idei nietykalności granic Polski, poczem po uchwaleniu rezolucji i odśpiewaniu Roty wiec rozwiązano.

Rezolucje uchwalone brzmią:

„Robotnicy na zebraniu Chrześcijańskiego Związku Zawodowego w dniu 16 marca 1925 r. w sali Domu Ludowego po wysłuchaniu referatów posłów Puchałki i Harasza uchwalili rezolucje treści następującej:

1) Zebrani robotnicy protestują kategorycznie przeciwko zakusom niemieckim i wzywają cały ogół myślaczy narodowo, przeciwko tak wielkiemu zamachowi ze strony Niemiec na granice Rzeczypospolitej Polskiej.

2) Zebrani robotnicy ślubują wobec Boga i świata, że do ostatniej kropli krwi będą bronić granic Polski.

— Z posiedzenia Towarzystwa Opieki nad Inwalidami.

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie Towarzystwa Opieki Nad Inwalidami Wojeńcami na Województwo Łódzkie, na którym postanowiono zwołać ponowne roczne zebranie w dniu 3 kwietnia b. r. o godzinie 7 wieczorem w sali Handlowców Polskich przy ulicy Piotrkowskiej 108.

Na zebraniu tem zdane będzie sprawozdanie z działalności zarządu na rok 1924, oraz dokonany będzie wybór nowego zarządu.

Następnie zebrani omawiać będą działalność Towarzystwa Opieki Nad Inwalidami na rok 1925-26. (pap)

— Z zebrania Chrześcijańskiego Związku Dozorców Domowych.

Onegdaj o godzinie 2 popoł. w sali Domu Ludowego przy ul. Przelazd 34, odbyło się zebranie Chrześcijańskiego Związku Dozorców Domowych, na którym przemawiali: pp. Jakubiak, Kubik, i p. Piechołkówna, w sprawie zwołania Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej.

Następnie dokonano wyboru nowego prezesa na rok 1925, ze względu, iż były prezes został usunięty ze swych czynności.

Wybrano również nowych członków Zarządu, który przedstawia się następująco.

Prezes — Jakubiak, Frateczak i Lisowski. (pap)

— Zebranie sędziów i prokuratorów.

W dniu 21 marca o godz. 6 po poł. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 91 odbyło się Walne Zebranie Zrzeszenia Sędziów i Prokuratorów Oddziału Łódzkiego. Porządek obrad: 1. Sprawozdanie z działalności zarządu za rok 1924, 2) sprawozdanie kasowe za rok 1924 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok 24, 4) wybór nowego zarządu, 5) wybór nowej komisji rewizyjnej, 6) wybór delegatów na Walny Zjazd sędziów i prokuratorów w Warszawie, który odbędzie się dnia 28 i 29 bm, 7) wnioski miejscowego oddziału zrzeszenia na zjazd, oraz wolne wnioski. (pap)

— Relestracja oficerów rezerwy.

Ostateczny termin relestracji oficerów rezerwy upływa z dniem 31 lipca 1925 r. Władze wojskowe ogłaszają, że oficerowie rezerwy, którzy zgłosili się do relestracji przed dniem 31 grudnia ub. r. jednakże nie złożyli dotychczas przedłożonych wymaganych dokumentów, będą uważani za zarejestrowanych, obowiązani są oni jednak do złożenia wszystkich dokumentów również najpóźniej do 31 lipca 1925. Niezarejestrowanie się do tego terminu albo niedostarczenie żądanych przez władze wojskowe dokumentów, grozi przeniesieniem oficera rezerwy do ewidencji szeregowych.

— „Dziennik Zarządu m. Łodzi”.

Wszedł z druku Nr. 11 (286) „Dziennik Zarządu m. Łodzi”, który zawiera art. „Prace komisji samorządowej przy Związku Miasł Polskich”. „Na co zużyta będzie pożyczka amerykańska?"; sprawozdanie z działalności Wydziału Opieki Społecznej i Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu; kronikę miejską; przegląd samorządowy (Z życia miasł polskich) i t. d.

Adres Redakcji i Administracji: Pomorska 18, I-e piętro, telefon 2-93.

— Niezwykły podróżnik zawitał do Łodzi.

W dniu wczorajszym zawitał do gród naszego niezwykle oryginalny gość, który pomimo swej ułomności postanowił objechać cały świat w przeciągu 4 lat, przebywając szlak 150.000 kilometrów.

Niezwykłym tym gościem jest osoba inwalidy wojennego, byłego sierżanta pilota francuskiego, który w roku 1916 pod Duxmude został ranny i wskutek amputacji stracił obydwie nogi.

Nazwisko tego odważnego podróżnika brzmi M. Pernod, w podróży zaś towarzyszy mu ulubiony pies wielki wilk skandynawski.

Pernod opuścił Parwz dnia 1 stycznia 1924 r. i przebył już teraz kraje: południowej Ameryki, Portugalii, Hiszpanii, Francji, Belgii, Alzacji i Lotaryngii, Italii, Jugosławii, Węgier, Czechosłowacji, oraz kanał Sueski.

Skoro w określonym terminie p. Pernod wróci do Parwza otrzyma od Klubu Touring de France 700.000 franków.

P. Pernod otrzymuje się w - - - - -

sprzedaży kart pocztowych, na której widnieje jego podobizna na szrudłach.

Odważny ten podróżnik przybył do Polski zwiedzający już Katowice, Kraków, Warszawę, Łódź i w dniu dzisiejszym udaje się do Poznania, stamtąd zaś przez Gdańsk do Skandynawii.

Pan Pernod przyjechał do Łodzi zakwaterował się w hotelu Polskim, zajmując skromny pokój na I piętrze. (pap)

— Z funduszu bezrobocia.

W piątek dnia 20-go bm. o godzinie 5-ej po poł. odbędzie się pierwsze posiedzenie Komisji Odwoławczej w lokalu Obwodowego Funduszu bezrobocia w Łodzi obwodowa komisja odwoławcza orzeka w następującym składzie:

Przewodniczący mianowany przez ministra pracy i opieki społecznej p. Mecenasa Duszyński Bolesław, przedstawiciel robotników Napierański Antoni, przedstawiciel pracodawców p. Średnicki Władysław.

Od decyzji Zarządu obwodowego funduszu bezrobocia przysługuje zabezpieczonemu w terminie dni 8, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia, prawo odwołania do obwodowej Komisji odwoławczej działającej w siedzibie Zarządu obwodowego która w terminie 14 dniowym, licząc od dnia 14 dniowym, licząc od dnia wniesienia odwołania, wydaje ostateczne rozstrzygnięcie. Wniesienie odwołania przeciwko wymiarowi zasiłku, nie wstrzymuje jego wypłaty.

Minister pracy i opieki społecznej, na wniosek Zarządu głównego funduszu bezrobocia ma prawo skasować orzeczenie obwodowej komisji odwoławczej, o ile uzna, że nastąpiło: 1. jawne pogwałcenie prawa, lub niewłaściwa jego wykładnia; 2. pogwałcenie formalności postępowania i tyle istotnych, że wskutek nie zachowania ich nie podobne rozstrzygnięcia obwod. komisji odwoławczej uznać za prawomocne, 3. Przekroczenie zakresu kompetencji, nadanej obw. komisji odwoławczej. (pap)

## Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dziś dla związków robotniczych, pełna humoru komedia Caillaveta i Flersa „Miłość czuwa”.

Jutro dla zrzeszeń kapitalna humoraska K. Wroczyńskiego i B. Winawera „Miss Mary”. W piątek „Miłość czuwa”. W sobotę premiera świetnej; paryskiej komedji A. Sawoira i S. Rey'a „Gdy kobieta za pragnie” pod kierunkiem reżyserskim p. Mayra.

Role główne kreują pp. Morska, Lapińska, Jerzmanowska, Krotka, Magnuszewski; Dębicz i Szubert.

— Teatr Popularny.

Dziś w środę dn. 18-go bm. na rzecz Samopomocy przy gimnazjum K. Tomaszewskiego „Azwa Tu hay-bayowicz” przerobka z powieści H. Sienkiewicza. Jutro t. j. w czwartek dn. 19-go bm. i dni następujących po cenach artystycznych do piątki (od 50 groszy do 150 gr.) „Azwa Tubal bayowicz”.

Od p. A. Kliszewskiego, art. jub. Teatru miejskiego otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Szanowny Panie Redaktorze!

Ośmielam się skorzystać z uprzejmości Sz. Pana, aby na łamach Jego poczytnego pisma złożyć najserdeczniejsze podziękowanie tym wszystkim, którzy uświetnili swą obecnością mój Jubileusz, a w pierwszym rzędzie p. Przewodniczącemu Rady Miejskiej, mecenasowi Fichnie, p. prezydentowi Cynarskiemu, p. Przewodniczącemu Komisji Teatralnej Iawnikowi Kruczkowskiemu, pp. Przedstawicielom Prasy, Kolegom z Teatru Popularnego, Dyr. K. Wroczyńskiemu, Personalowi Administracyjnemu i Technicznemu Teatru Miejskiego, oraz wszystkim Koleżankom i Kolegom.

Z głębokim szacunkiem

Antoni Kliszewski.

## Ze sportu.

— Walki francuskie w cyrku Cialsallego.

W 45 dniu turnieju walczyły pary: 1. Pinecki — Bajer, 2. Petrowicz — Swaton, 3. Jago — Szaliga i Bryła Sobieski — Bartkowiak.

Walka I pary była ładna z tego powodu, że Pinecki wykazał wszystkie swoje zalety zarówno w ataku, jak i w obronie. Pineckiemu udało się nawet schwycić przeciwnika w podwójnym nelsonie, ale Bajer w ciągu niecałej minuty uwolnił się z tego chwytu. Wynik nierozstrzygnięty.

W II parze mimo przewagi Petrowicza osiągnięto wynik nierozstrzygnięty.

W III parze bez trudu zwyciężył Jago po niecałej minucie.

W IV parze mimo przewagi Bryły Sobieskiego osiągnięto wynik remisowy dzięki wspaniałej obronie Bartkowiaka.

W 46 dniu turnieju walczyły 3 pary: 1. Weinura — Pinecki 2. Petrowicz — Karsch i 3. Noestrama — Bartkowiak.

W I parze przewagę miał Pinecki, jednak Weinura bronił się tak wspaniale, że mimo wysiłków ołbrzyma walka dała wynik nierozstrzygnięty. Od podwójnego nelsona uwolnił się Weinura przetrzymawszy przez głowę, co już raz zastosował w walce z Pineckim Bajer.

W II parze o wiele lepszy technicznie Petrowicz zwyciężył po 45 min. (plus 25) ordynarnie walczącego Karscha.

W III parze nadspodziewanie szybko zwyciężył Bartkowiak Noestramą już po 6 min. (plus 25)

LKS — WARTA 3:7 (9:5)

Niedzielną wizytą naszego mistrza w Poznaniu skończyła się niebywała klęska łodzian. Gra nie była ciekawa z tego powodu że bolsko przedstawiało jedną wielką kałużę.

LKS II — WARTA II 3:3 (1:3)

WARSZAWIANKA — VARSOVIA 5:3 (3:1)

LEGJA — WTC 4:2

RASMONEA — WAWEL 1:1



# Zawiadomienie.

Niniejszym zawiadamiamy Sz. Kliencie, że **składy i biura nasze zostały przeniesione z ul. Piotrkowskiej 158 na**

**ul. Piotrkowską 165 róg św. Anny**

(Warsztaty pozostały na dawnym miejscu).

Jednocześnie polecamy nasz znacznie powiększony skład żyrandoli, lamp, przyborów domowych oraz galanterji elektrycznej

Polecając się nadal łaskawym względem Sz. Klienteli pozostajemy

Z poważaniem:

**Zakłady Elektrotechniczne  
Adolf Meister i S-ka  
Piotrkowska 165, tel. 24-61.**

667

## Biuro porad i zleceń prawnych „WIEDZA”

**Łódź, ul. ca Piotrkowska 90, I-e piętro.**

Biuro czynne od 9 rano do 8 wieczorem.

Właściciel biura — rutynowany znawca prawa, dyplomowany na stopień notariusza, Antoni Kozanecki, codziennie od 9 do 11 rano, od 2 do 5 po poł. i od 7 wieczór udziela porad prawnych w sprawach: administracyjno-karnych, podatkowych, patentowych, celnych, hipotecznych, notarialnych, spadkowych, majątkowych, mieszkaniowych, długów przedwojennych i wszelkich innych.

Biuro redaguje i pisze podania, rekursy, odwołania, memoriały, petycje, kontrakty, prywatne umowy spółek, projekty wszelkiego rodzaju aktów notarialnych, statutów spółek i pełnomocnictw; tłumaczy z języków obcych i przepisuje na maszynach, — szybko solidnie i uczciwie po nader niskich cenach.

**Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie.**

750-

**Wystrzeżenie: Wobec licznych doradców i pokątnych pisarzy.**

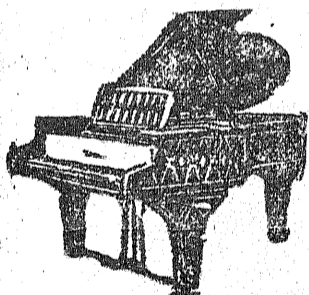
## UWAGA! - Cześć Wam Panowie!

Polecam Sz. Klienteli moja pracownię, którą otworzyłem po kilkoletniej pracy, jako dyplomowany krawiec i kierownik krawiectwa męskiej w pierwszorzędnym firmach łódzkich.

Przyjmuje futra, palta, garnitury cywilne i sportowe, kostjony i palta damskie oraz reperacje ger deroby. Ceny są wyjątkowo konkurencyjne na całą Łódź. Robota solidna i tania. Podl. żurnali Paryskich i Londyńskich. Adres mój: **Przejazd 14, 11 p., front.**

569

Z poważaniem  
**Jan Korubński.**



## Józef Grzegorzewski

Piotrkowska № 117, tel. 38-43.

**Wielki wybór fortepianów i pianin  
pierwszorzędnych światowych firm**

— Sprzedaż na dogodnych warunkach. —

Wynajem na wieczory i miesięcznie.

459

Strojenie, reperacje i przewozy instrumentów.

## BENZYNĘ

**lekką samochodową**

z Państwowych Zakładów „POLMIN” poleca ze składu

**„ELIBOR” Sp. Akc. Ł. J. Borkowski**

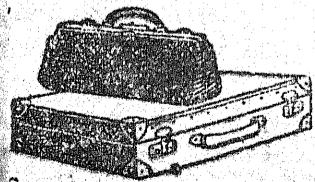
Sklep: Piotrkowska 48, tel. 84.

Skład: Kilińskiego 70, tel. 172 i 173

Zakład Rymarsko-Galanteryjny

**S. Skarżyński**

Piotrkowska 133



Poleca: walizy, kufry, teki, torby damskie, portfele, portmonetki, sztylby, pasy koalicyjne, chomonta wyjazdowe i robocze czapki i t.p. Ceny umiarkowane.

(740)

**Dr. S. KANTOR**

specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów  
Gabinet Roentgena i światłolecza  
Piotrkowska 144 róg, Ewanienka 2. Godz. przyjęcia od 9-2 16-8. dla pań 5-6  
Telefon 29-45. 703

**Na raty!**

**Na raty!**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność że w składzie moim na Górnym Rynku, przy ul. Rzgowskiej 4, posiadam wielki wybór mebli i krzesel wiedeńskich. Całkowite urządzenia jak: jadalnie, szpitalnie, dębowe, orzechowe i innych gatunków. Tapicerskie roboty jak: otoczony, materace, krzesła wyściełane, różnych łasonów, lustra, rozmaitych gatunków.

Posiadam także na składzie całe urządzenia kuchenne. Warunki jaknajdogodniejsze. 25% taniej, niż przeciętnie. 515

**A. W. Sierakowski, Łódź, Rzgowska 4.**

## Wytwórcnia Luster i Szlifiernia kryształów

poleca trena, toalety i lustra wiszące w oryginalnych ramach. Ceny niskie. Za gotówkę i na raty poleca

**JAN CANDRYK**

ul. Piotrkowska Nr. 255 w podwórzu. 558-

**Na wypłatę!**

**Najtańsze ceny!**

**Najwygodniejsze warunki!**

Wiosna się zbliża. Jest to pora, gdy każdy powinien mieć coś nowego. Polecam dla pań: gabardiny, bostony, towar w piękne kraty, ryps, popeliey, szewioty, crepe de chine, tafta, mesalina, emermez, aksamit, welwet. Dla panów: bostony, kamgarany, gabardiny, spodniowe. Piótno białe, widzewskie i żyrandowskie, purpur matracowe, zefiry, obrusy białe, kolorowe, gobelinowe, sukienne prześcieradła, ręczniki, chusteczki, etaminy, batysty, satyny, firanki. Gotowe damskie i męskie dziecane i nocne koszule. Koldry, pluszowe pikowe i dużo innych artykułów. 582

— **Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44.** —

## Fotografujecie się

tylko w pierwszorzędnym Atelier

**A. PIOTROWSKI**

647

Plac Wolności № 6.

3 pocztówki cała figura 2 złote. 1 Foto-portret, duży z natury 40x50 cm. cała figura 10 zł.

Zdjęcia wykonywa znany operator  
**p. F. Buchcar**

b. właśc. **f. J. Tyraspoński**

## BIAŁE ZŁOTO

Lek.-dent. **Ad. ZADZIEWICZ**

(Lecznica zębów)

(783)

**ul. Piotrkowska № 86.**

Telefon 33-27 i 27-83.

Korony i mostki z białego złota.

Wyjście zęba 2 złote. — Porada bezpłatnie.

## Ważne dla wszystkich Pań!

Czystą i białą cerę otrzymujemy po kilkurazowym użyciu

**Cold creamu toaletowego**

— Inb —

**Creamu lanolinowego toaletowego marki „Globus”**

Wszelkie nieskórne choroby leczy oraz udelikatnia cerę tylko biała amerykańska maselina marki „Globus”. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach optycznych. 95

Skład wyrobów skórzano-galanteryjnych



**J. Jabłoński i S. Moszczyński**

Łódź, ul. Główna № 11.

Polecamy:

Walizy wszelkiego rodzaju oraz Sakiewki i torbki damskie, Portfele, Papierosnice, Teki, Teczki, Rańce oraz zamówienia i reperacje (587-1) Ceny przystępne



**KINO**

**Dom Ludowy**

ul. Przejazd 34

Dziś dni następnych

**PASZKA z PARYŻA**

dramat w 6 aktach.

Ceny miejsc: I m. 1 Zł., II m. 85 gr., III m. 70 gr.

**KINO** Spektaklami  
Pracowników  
Państwowych

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych

Uwaga: Dla członków koopera-  
tyw ceny miejsc niższe.

Najpiękniejszy film sezonu p. t.

**Odwieczny płomień**

(Nie igraj sercem mężczyzny)

Dramat w 8 aktach podług powieści Honorjusza Balzac'a  
(Comtesse de Laigralis)

W roli tyt. Norma Talmadge przełomowa gwiazda  
wszechświatowa. W roli gen. Armand de Montriveau Con-  
way Tearle, uosobienie męskiej piękności. Realizacja  
słynnego amerykańskiego reżysera Franka Loyda.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5.50 w  
soboty, niedziele i święta o godz. 4 pp. Ost. seans o 9 w

**Lecznica Chorób Zębów**  
LEKARZA-DENTYSTY H. PRUSS  
145 Piotrkowska 145.  
Za plombowanie oraz wprawianie zębów  
Opłata niska. — Podług taksy.

**Leczenie zębów  
i jamy ustnej**

Riotrkowska 86, d. Petersilge. Tel. 88-27 i 27-83

Porada bezpłatna. Wyjęcie zęba 2 Złote.

Przyjmuję od godz 9 do 8 wiecz bez przerwy. 616

**Nasiona wszelkie  
oraz narzędzia (ogrodnicze)**  
polecają sklepy  
**L. Jasińskiego**  
prowadzone od r. 1870 w Łęczycy, oddz. w Łodzi, Andrzeja 10  
Cenniki na żądanie bezpłatnie. 61

**Drobne ogłoszenia:**

**Kupno i sprzedaż:**

Najlepsze maszyny do szycia  
sprzedaje na raty Rosen  
Piotrkowska 88 773-3

Sprzedam sklep i pokój z ku-  
chnią. Słoneczny, dobrze pro-  
sperający egz. 15 lat. Przejazd  
49 Głowska. 736-4

Burko, krewny siol, niezsi-  
botomanę szafę łóżka z ma-  
teracami sprzed w tanio. Ka-  
wola 10, m. 6. 808-6

10 morgowe gospodarstwo w  
pow. Gostynińskim w pu-  
bliża lasa z zapadaniem do  
sprzedania. wiadomość: Kiliń-  
skiego 201, m. 4 87-2

Sprzedam sklep z mieszkaniami  
Fabryczna 4. wiadomość ou-  
4-7. 800-2

Kupię mały domek z wolem  
K mieszkaniami. Oferty skła-  
dać do Rozwoju z podaniem  
ceny pod „T. P.” 789-3

Sprzedam sklep rzeźniki z  
warsztatem i urządzeniem  
6-go Sierpnia 56. 804-2

Sprzedam sklep kolonialny z  
urządzeniem lub bez, naca-  
jący się na każdy interes. Wia-  
domość: Nawrot 54, H. Zarde  
798-1

plac do sprzedania w Wiśle  
wie. wiadomość w Rakiciń-  
ska № 104, u Władysława Kle-  
ban 78-1

Okazymie sprzedam dwa łó-  
żka z materacami, 6 krzesel  
oraz szafę do książek. Piot-  
kowska 154 - 9, II piętro. 78-1

Tokarnię kupię małą, nożną.  
Oferty pod „Tokarnia” do  
Rozwoju. 787-1

**Różne:**

**A** Upiększajcie Wasze pokoje.  
Na wyplatę i Firanki plu-  
szowe, obrusy, kapy, kołdry ma-  
towe, serwele, białe, gobelno-  
we sukienne, purpur, materia-  
cove. Leon Rubaszkin. Kiliń-  
skiego 44. 692-10

**N**a wyplatę i Gabardina, bosto-  
ny, popeliny, kangarny, sze-  
wloty, piękne, wełniane kraty  
ryps. Nie odkładajcie na ostat-  
nie dni! Leon Rubaszkin, Kiliń-  
skiego 44. 802-20

**N**a wyplatę i Damskie, męskie  
koszule pomoczoży skarpe-  
tki, reformy krawaty, sweatry  
chusteczki. Nie odkładajcie na  
ostatnie dni! Leon Rubaszkin  
Kilińskiego 44 800-20

**N**a wyplatę i Dłoty owar, ze-  
lony, satyny kretony, masłiny  
batysty, trykotina, etamine, hoi-  
te. Nie odkładajcie na ostatnie  
dni! Leon Rubaszkin, Kiliń-  
skiego 44 801-20

Sklep tytoniowy w dobrym  
punkcie z powodu choroby  
wydzierżawie na bardzo do-  
godnych warunkach lub sprze-  
dam. Oferty do Rozwoju su-  
o „Tytoni”. 805-3

potrzebni krawcy do damskiej  
i roboty. wiadomość: Karola  
20, m. 11. 806-2

Chłopiec potrzebny do służar-  
stwa, obczany w robocie 10  
werowej. Piotrkowska 243. 796-1

**W** Aleksandrowie łódzkim do  
odstąpienia sklep rzeźniczy  
z mieszkaniem, całym urządze-  
niem i warsztatem. wiadomość  
w „Goiwie”. Sienkiewicza 67  
797-1

potrzebna haletarka oraz inne  
mice do wszelkich robót rę-  
cznych Al. Kościuszki 26, m. 3.  
795-1

klaszka Drzymałowa. Piot-  
kowska 222. 807-17

Przyjmę samotnego mężczyznę  
na mieszkanie od zaraz  
Hertz, Kilińskiego 129, m. 6  
7-6-2

sklep i z pomocą do wy. maj-  
szczy. Tysiąc złotych rocznie.  
Zgierz Zielona 11, prz. tarjo-  
wisku Brenner. 794-1

**Szkoło okienne**

matowe, ornamentowe, katedrałne kolorowe i t. p. Szkoło  
surowe i druciane do krycia dachów. Kit czysto pokosto-  
w. Ogniotrwałe kamienie szamotowe. Płyty pie-  
karskie krajowe i zagraniczne, diamenty do cięcia szkła. Li-  
tery szklane. Kompletne szklenie budowli oraz wszelkie re-  
paracje wykonuje się szybko i po cenach konkurencyjnych.

**Tr. Hanelt Łódź, Pusta 17.**

**Sprzedaj szyb okiennych**  
szkła i szkła budowli po cenach konkurencyjnych poleca  
**J. C. LEJNICZAK**  
Lawa 14. 750

**Toruń!**

Sklep rozmaiteści bezkonkuren-  
cyjny z urządzeniem, towarami  
i meblami z 2 pokojów sprzedam  
za: z za 7000 Zł. Toruń, M. C.  
Sienkiewicza 126 Ostrowski. 770

**Uwaga!!**

Nic tak nie konserwuje zębów  
jak proszek „Justodont”  
marki „Głowa”.

Sprzedaj we wszystkich apte-  
kach i składach aptecznych  
93-3

**Choroby pier-  
siowe** kaszel,  
duszność usuwają:  
**Balsam Thio-  
co an Age Bal-  
sam Thocolan**  
z phytiną. Uży-  
wać za poradą lekarza. Sprze-  
dają apteki i sklepy. 616

**Agent**

dobrze zaprowadzony w hand-  
lach delikatesów i kolonialno-  
spożywczych potrzebny od za-  
raz. Kaucja i referencje wyma-  
gane. Oferty: Skrzynka pocztowa  
195. 710-1

**Potrzebni krawcy**

z kaucją 50 Zł. do ulicznego  
czyszczenia obuwia. Zarobek  
dobry. Zgłoszenia: Taszycki  
Piotrkowska 90. 770

**Wyborna  
kapustę kiszoną  
oraz ogórki kiszone**

we większych ilościach poleca  
**Hugon Geisle**  
Główna 21

**Biuralistę**

ab pomocnika księzkowego  
przyjme który przychy 2,500 zł.  
posada do objęcia nanych  
Oferty do Rozwoju pod „Prz-  
mysł Dzierży” 758-5

**Wyborne mydło do prania**  
w skrzynkach po 25 i 50 kilo poleca  
Fabryka mydeł toaletowych i wyrobów kosmetycznych  
**Hugo Güttel**  
Łódź, Wołoszewska 117. 755

**Wielki  
kinematograf Oświatowy**  
Główny Rynek  
tramwaj 6 i 10  
Od poniedziałku dnia 16. III r. b

Dla dzieci i młodzieży  
Babacie morze, 2 cz. Film  
naukowy Dzień mego psa  
Smuka i cz. W. ośb żelaza,  
cz. Jim i Jack, ożentelmei  
bezrobotni... z akty życiowych  
goryczy.)

Dla dorosłych  
**Anna Karenina**  
Dramat na tie pow. L. Tolstoj  
Początek seansów: dla dzie-  
ci i młodzieży o g. 3-iej i 5,  
dla dorosłych o g. 6,30 i 8,50 w

Ceny miejsc: dla dzieci i mło-  
dzieży 1 miejsce 25 gr., II 20 gr.,  
III 10 gr., dla dorosł. 1 miejsce  
70 gr., II 60 gr., III 50 gr.

**Sklep**

kolonialno spożywczy z całym  
urządzeniem i towarami w du-  
mym punkcie, z elekt. ycznem  
oświetleniem z powodu wyjaz-  
du od zaraz do sprzedania. Wła-  
domość: ul. Rzgowska 93 w pie-  
karni. 702-3